

KURIER sołdecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



PAŹDZIERNIK 2016
Nr 10 (141)
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

W NUMERZE:

Strażników spotkasz nad wodami

Do końca grudnia strażnicy gminni będą patrolować akweny wodne, starając się nie dopuścić do kłusownictwa. To główny element akcji „Troć 2016”, która realizowana jest cyklicznie w związku z rozpoczęciem okresu ochronnego na ryby łososiowe.

czytaj str. 3

Pewnym krokiem w kierunku OZE

Gmina Kobylnica planuje złożyć wniosek o dofinansowanie na budowę urządzeń służących do produkcji energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych wykorzystujących słońce. Szacunkowy koszt tego zadania to ponad 1,3 mln złotych.

czytaj str. 5

Walczyła o marzenia w USA

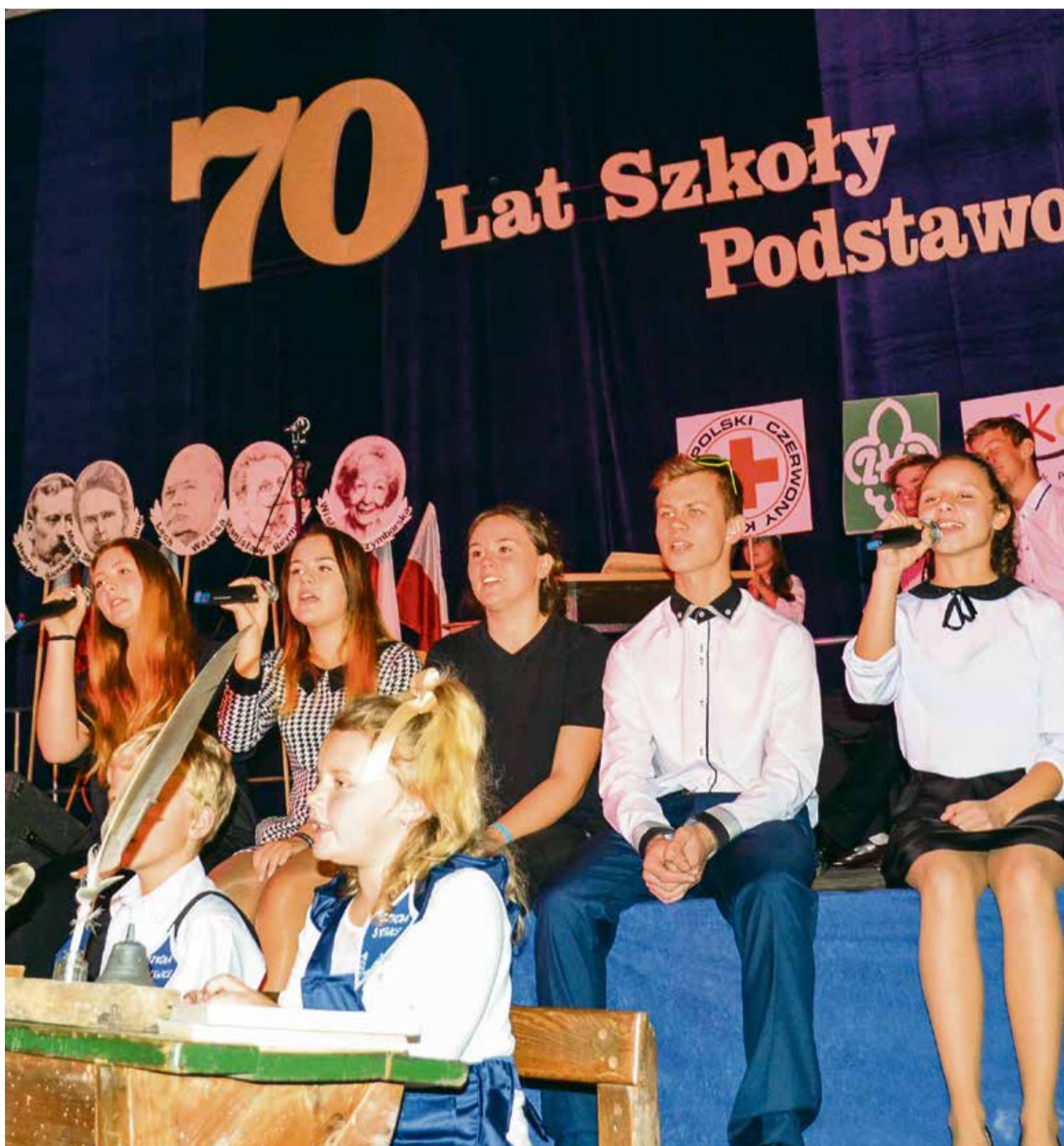
Jedno marzenie udało się spełnić, do drugiego zabrakło dwóch minut. Mieszkanca Kobylnicy wystartowała w imprezie, która jest celem wielu biegaczy. Do uzyskania w Chicago upragnionego rezultatu zabrakło jej 120 sekund.

czytaj str. 12

Kobylnica areną sportów walki

Ponad 80 zawodników z różnych rejonów Polski wystartowało w Gali Sportów Walki im. Michała Godnicza, która po raz pierwszy odbyła się w Kobylnicy. Nie brakowało emocji, efektownych akcji i utalentowanych zawodników.

czytaj str. 11



Jubileusz Szkoły Podstawowej w Sycewicach

Co w prasie piszczy

Przepustka dla Tuska

Rząd nie poprze kandydatury Donalda Tuska na drugą kadencję przewodniczącego Rady Europejskiej, poinformowała na swoich łamach **Gazeta Wyborcza** a zapowiedział to kategorycznie i buńczucznie Prezes Prawa i Sprawiedliwości. Skoro słowo się rzekło czas znaleźć jakąś, w miarę zasadną motywację zaniechania a pewnie nawet otwartego sprzeciwu.

Zatem tak powiada Kaczyński w wywiadzie dla dziennika **Polska The Times**; - Tusk może dostać jakieś zarzuty, w sejmie i w prokuraturze toczą się postępowania w sprawie Donalda Tuska. „Naczelnik pań-



stwa” już wie, że jeśli w sejmie i prokuraturze toczą się jakieś postępowania przeciw byłemu premierowi to trudno poddawać w wątpliwość, że zarzuty postawione będą, dlatego już dzisiaj cofa przepustkę dla Tuska do dalszego sprawowania władzy w Unii Europejskiej. Czy taka osoba powinna stać na czele Rady Europejskiej? pyta na łamach **Newsweeka** pan prezes. Mam daleko idące wątpliwości. Jego dalszy pobyt w Brukseli jest bardzo ryzykowny, przede wszystkim dla Unii Europejskiej. Powinniśmy UE ostrzec przed ewentualnymi problemami. Prezes stwierdzając, że „Tusk to jest wielki problem”. deklaruje, przedstawienie jego kandydatury w „pełnym świetle”. Dodaje przy tym, że nawet głos „przeciw” polskiego rządu nie musi być decydujący, bo decyzja jest podejmowana większością głosów. Na atak ze strony prezesa PiS zareagował szybko były premier i urzędujący szef Rady Europejskiej Donald Tusk pisząc na **Twitterze**. „To może debata, Panie Prezisie? O Europie, Polsce i Pana insynuacjach. Jestem do dyspozycji” o czym poinformował tygodnik **Wprost**. Nie jestem w stanie rozmawiać z panem Tuskiem ani o tym, aby został świadkiem koronnym, małym albo dużym, albo o zgodzie na karę. Krótko mówiąc, nie ma o czym rozmawiać. On nie jest partnerem politycznym – mówił w Sejmie Kaczyński, a doniósł o tym na swoich łamach **Super Express**. A jakimż to mężem opatrności-

wym jest pan prezes, że szef Unii Europejskiej nie jest dla niego godnym partnerem? **Angora** zaprezentowała seryjny obrazek na którym premier Beata sztyldo zwraca się do Donalda Tuska „Na drugą kadencję nie możesz dojeżdżać z więzienia”. A skoro już o koniach. W polskim parlamencie z braku lepszego zajęcia powołano dziesiątki zespołów zainteresowań zajmujących się dziedzinami zupełnie pozaparlamentarnymi. **Rzeczpospolita** poinformowała o bardzo niecodziennej inicjatywie posłów z Zespołu Przyjaciół Zwierząt. W Sejmie ma być przygotowana uchwała w sprawie uhonorowania roli konia w historii Polski. Jeśli skłamy hołd koniom, to złożmy też swiniom, które również odegrały ważną rolę w historii Polski. Zastanowię się nad poparciem tej uchwały tylko wtedy, gdy posłowie dołożą do niej osła, powiedział **Super Express** były minister rolnictwa, Marek Sawicki. A gdzie, panie ministrze, pies Szarik, który wygrał II wojnę światową, a gdzie kot Alik prezesa Kaczyńskiego? Należy mieć jednak nadzieję, że uchwała dotyczyć będzie również tych koni, które poległy w czasie „dobrej zmiany” w stadninach w Janowie Podlaskim, Michałowie, Niestępowie i innych. Braci mniejszych szanować i kochać należy. Tych większych jak słonie i konie też, ale sejm powołany jest po to by stanowić prawo zostawiając hobbystów powołanym do tego stowarzyszeniom i organizacjom pozarządowym. Wypada na koniec, jak w Misiu Stanisława Barei, powiedzieć „Konie, łby pospuszczają... Czy konie mnie słyszą?!” Wróć, miało być osły!

T.G. Piszczyk

Rada Gminy Uchwała

7.10.2016

Porządek sesji:

1. Otwarcie XXXI sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
 2. Przyjęcie porządku obrad.
 3. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Kobylnica w okresie międzysesyjnym.
 4. Informacja z wykonania budżetu Gminy za I półrocze 2016r. oraz z przebiegu realizacji inwestycji gminnych.
 5. Informacja dot. Wypoczynku letniego dzieci i młodzieży organizowanego przy współudziale Gminy Kobylnica.
 6. Przygotowanie szkół i przedszkoli działających na terenie Gminy do realizacji obowiązku szkolnego 2016/2017.
 7. Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie:
 - 1) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica
 - 2) zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2016 rok
 - 3) dopuszczenia zapłaty podatków stanowiących dochody budżetu Gminy Kobylnica instrumentem płatniczym
 - 4) wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej między Powiatem Słupskim a Gminą Kobylnica
 - 5) podjęcia współpracy z innymi jednostkami samorządu terytorialnego przy realizacji projektu partnerskiego pn. „Poprawa efektywności systemów oświetlenia zewnętrznego na terenie Obszaru Funkcjonalnego Miasta Słupska”
 - 6) zmiany uchwały Nr XXII/171/2015 Rady Gminy Kobylnica z dnia 30 grudnia 2015r. w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Kobylnica”
 - 7) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Łosino z fragmentem Zajączkowa dla terenów W.60R i W.37 RM
 8. Przedstawienie zagadnień związanych z realizacją projektu „Ograniczenie emisji CO2-gminny system doradztwa”.
 9. Interpelacje i zapytania radnych.
 10. Wolne wnioski i zapytania radnych.
- Zakończenie XXXI sesji Rady Gminy Kobylnica.



KURIERsołecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Nakład: 2000 egz.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

Kolegium redakcyjne:
Tadeusz Gawlik, Barbara Jęchorek, Grzegorz Jopek.
Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.
Zdjęcia-archiwum redakcji.
Skład: „FOTECH”, al. Sienkiewicza 1, 76-200 Słupsk

Dni Seniora

Lp.	Data	Miejsce	Godzina	Miejscowość
1.	03.11.2016r.	WDK we Wrzącej	17.00	Wrząca, Ściegnica
2.	05.11.2016r.	świątlica wiejska w Kczewie	16.30	Bzowo, Kczewo
3.	05.11.2016r.	SP w Słonowicach	17.30	Komorczyn, Słonowice, Słonowiczki
4.	12.11.2016r.	świątlica wiejska w Widzinie	18.00	Widzino, Bolesławice
5.	12.11.2016r.	świątlica wiejska w Reblinie	17.00	Reblino, Zębowo, Runowo Sławieńskie
6.	19.11.2016r.	świątlica wiejska w Kuleszewie	16.30	Kuleszewo, Zagórki
7.	19.11.2016r.	SP w Kończewie	17.30	Kończewo, Sierakowo
8.	19.11.2016r.	świątlica wiejska w Kruszynie	18.00	Kruszyna
9.	25.11.2016r.	„Złoty Krąg”	17.00	Kobylnica
10.	26.11.2016r.	SP w Kwakowie	18.00	Kwakowo, Komłowo
11.	26.11.2016r.	świątlica wiejska w Płaszewie	17.00	Płaszewo

KOMUNIKAT

W związku z zamknięciem ul. Stefczyka od ul. Profesora Poznańskiego do projektowanego ronda na skrzyżowaniu z ul. Głowackiego informujemy, że do dnia 20.11.2016r. linia autobusowa nr 10 nie będzie kursować ulicami Stefczyka, Kosynierów oraz Mikołajczyka. Objazd będzie odbywać się ulicami Szczecińską oraz Witosa.

Przygotuj swoje dziecko do przedszkola

Przedszkole tuż tuż? Właśnie z myślą o najmłodszych Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przygotowało zajęcia, które ułatwią dzieciom edukacyjny start.

Spotkania dla dzieci o charakterze adaptacyjno-edukacyjnym pozwolą im pokonać wiele barier, zminimalizować stres związany z rozpoczęciem edukacji, nauczą funkcjonowania w grupie i przybliżą zasady panujące w przedszkolu. Dzięki temu przedszkole stanie się w przyszłości ulubionym miejscem swojego dziecka.

Warsztaty będą odbywać się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/4. Szczegóły i zapisy pod nr tel. 533 300 674

Ruszają nad wody

W związku z rozpoczęciem okresu ochronnego na ryby łososiowe strażnicy gminni przystąpili do akcji „Troć 2016”. Do końca grudnia będą patrolować akweny wodne, starając się nie dopuścić do kłusownictwa.

Tego rodzaju działania funkcjonariusze podejmują już od kilku lat. W okresie ochronnym troci wędrównej, który obowiązuje od 1 października do 31 grudnia, kłusownicy nasilają bowiem swoją działalność, złowione ryby często próbując sprzedać przypadkowo napotkanym osobom.

- Zaangażowani w ochro-

nę przed wytrzebieniem przez kłusowników ryb łososiowatych strażnicy gminni wraz z Policją i Strażą Rybacką patrolują brzegi rzek Kamieniec w Kobylnicy, Kwacza w Kwakowie i Luleminie, Żelkowa Woda w Żelkowie oraz Słupia na terenie Gminy Kobylnica – tłumaczy Katarzyna Jasiak, komendant kobylnickiej Straży.

W ubiegłym roku strażnicy nie odnotowali żadnych poważniejszych incydentów. Dwukrotnie udaremniłi jednak próbę kłusownictwa, pojawiając się w miejscach, gdzie próbowano dokonać połowu chronionych gatunków.

Akcja „Troć 2016” potrwa do końca grudnia.



Wiedza i zabawa w jednym

Zakończyła się realizacja projektu, w ramach którego 90 - osobowa grupa dzieci i młodzieży z terenu Powiatu Słupskiego uczestniczyła w ekologicznych warsztatach edukacyjnych z zakresu ochrony zwierząt i opieki nad nimi.

Warsztaty projektowe prowadzone były na terenie Gminy Słupsk – świetlice: Kusowo, Jezierzycze SHR, Kukowo oraz na terenie Gminy Kobylnica – świetlice: Łosino, Widzino i Lubuń. W ramach projektu zrealizowanych zostało 6 cykli warsztatowych, podczas których przeprowadzono zajęcia tematyczne:

- „Mali mieszkańcy naszych ogrodów” – zajęcia poświęcone były biologii i znaczeniu zwierząt mogących zamieszkać w naszych ogrodach,
- „Przyjaciel czy wróg” – zajęcia, podczas których uczestnicy poznali inwazyj-

ne gatunki roślin, najczęściej spotykane w naszych ogrodach, zapoznali się z technikami walki z nimi i zachowaniu środków bezpieczeństwa, • „Mały domek – wielka sprawa” – zajęcia praktyczne, podczas których uczestnicy/uczestniczki warsztatów z dostępnych materiałów budowali „hotele” dla owadów zapylających.

Realizowany w okresie wakacyjnym projekt, cieszył się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży, stanowił uatrakcyjnienie letniej oferty świetlicowej i był efektywną i ciekawą formą uzupełnienia

wiedzy szkolnej. Najwięcej radości jednak sprawił uczestnikom wyjazd studyjny pn. „Tajemniczy ogród” czyli wycieczka do Ogrodów Magii, Energii, Czasu i Przestrzeni - Ogrodów Hortulus Spectabilis w Dobrzycy, podczas którego dzieci i młodzież z bliska mogły poznać roślinność rzadko spotykaną w naszych ogrodach.

Realizatorem projektu było Stowarzyszenie „Nasza Krepa”. Przedsięwzięcie było współfinansowane ze środków Starostwa Powiatowego w Słupsku.

Lubuń gościł kijkarzy

Przedostatnie zawody organizowane w ramach Pucharu Bałtyku w Nordic Walking odbyły się w Lubuniu. Było zimno i wietrznie, ale na szczęście pogoda nie ostudziła zapału kijkarzy.



wyznaczono dłuższą pętlę niż zazwyczaj, tym razem było to 6 km.

Co ciekawe, w dniu imprezy w Lubuniu było więcej kijkarzy niż stałych mieszkańców, których zameldowanych jest tam około 200. Miasteczko zawodów zbudowano na boisku sportowym, gdzie rozstawiono bramy startowe, namioty sędziowskie i liczne ławy gastronomiczne.

Na zawodników czekały tam ciepłe napoje oraz znakomita grochówka. Zwieńczeniem zawodów była dekoracja najlepszych zawodników w poszczególnych konkurencjach pucharami oraz pamiątkowymi medalami, które otrzymali wszyscy startujący w naszej imprezie.

Trasa dawała doskonałe możliwości do rywalizacji. Walka o czołowe miejsca rozstrzygnięta się dopiero na ostatnich metrach przed metą. Podium w kategorii open na dystansie profesjonalnym zdominował klub Pendolino.

W niedzielę w Lubuniu wystartowały 294 osoby, część rywalizowała o pucharowe pozycje, a część maszerowała dla czystej przyjemności, nie biorąc udziału w klasyfikacji.

Na starcie zawodów można było dostrzec wielu uczniów z Gminy Kobylnica. Najlicniejszą ekipę przygotował Zespół Szkół Samorządowych

z Sycewic - 29 osób.

Lubuń oczarował uczestników przepiękną trasą i wiejskim spokojem. Trasa przy tej edycji Pucharu Bałtyku była zupełnie płaska. Na całej długości było również szeroko i bardzo malowniczo. Pojawily się nawet glosy, że był to jak dotąd najładniejszy szlak w całym cyklu. Dodatkowo

Klasyfikacja końcowa zaliczana do Pucharu Bałtyku:

Mężczyźni 12 km, kobiety 12 km	Mężczyźni 6 km, kobiety 6 km:
1. Olgierd Depka-Prądyński 1. Adriana Tofil	1. Tomasz Knitter 1. Beata Komar
2. Adrian Tofil – 2. Adrianna Lipko	2. Leonard Naczek 2. Katarzyna Szpilman
3. Genek Lipiński 3. Elżbieta Kucharska	3. Edward Saniuk 3. Saturnina Wilkołek-Szudarska

Organizatorem imprezy był Gminny Zespół Ekonomiczno - Administracyjno - Gospodarczy Szkół w Kobylnicy we współpracy z Portalem „Chodź z Kijami”, który jest organizatorem całej edycji „Pucharu Bałtyku” 2016. Współorganizatorami byli: Sołectwo Lubuń oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Lubuniu. Trasę zabezpieczała Straż Gminna z Kobylnicy.

Młodzi historycy prezentowali swoje badania

Ponad trzydziestu prelegentów przedstawiło swoje wyniki badań podczas konferencji naukowej II Słupskie Spotkania Doktorantów- Historyków „Polska i sąsiedzi na przestrzeni wieków.” Gościem specjalnym spotkania był pisarz i publicysta historyczny Rafał Ziemkiewicz. Patronem honorowym i mecenasem konferencji była Gmina Kobylnica.

To była pierwsza konferencja naukowa zorganizowana przez doktorantów historii Akademii Pomorskiej w Słupsku, w której mogli wziąć udział młodzi naukowcy także spoza Słupska. Wśród prelegentów znaleźli się historycy z Gdańska, Lublina, Krakowa, Warszawy, Rzeszowa,

a także z Ukrainy i Czech. Swój udział zgłosiło 39 osób.

Sobotnia konferencja rozpoczęła się o godz. 9. Młodzi historycy przedstawiali swoje badania w trzech panelach: pierwszy obejmował czasy od najdawniejszych do XIX wieku, drugi pierwszą połowę XX wie-

ku, a trzeci od II wojny światowej do czasów współczesnych.

- Obrady konferencji doktorantów zakończyły się o godzinie 17. Ponad dwie godziny trwało bardzo udane spotkanie z panem Rafałem Ziemkiewiczem – informuje prof. Wojciech Skóra, kierownik studiów doktoranckich z historii w Akademii Pomorskiej w Słupsku. - Zgodnym zdaniem pracowników Instytutu Historii i Politologii referaty w zdecydowanej większości były interesujące i na wysokim poziomie. Gratuluję i cieszę się, że tak dobrze to wypadło – dodaje prof. Skóra.

Również uczestnicy konferencji zaznaczali, że obrady były niezwykle ciekawe, na wysokim poziomie i, co równie ważne, przebiegały w przyjemnej atmosferze, co było zasługą prowadzących poszczególne panele. Kolejna konferencja doktorantów-historyków w Słupsku za rok.



Z Lubunia do Stanów przez Hiszpanię

Zwiedzenie tylu krajów kosztowałoby fortunę. Dzieciom z Lubunia udało się poznać tradycję i obyczaje siedmiu państw zupełnie za darmo i bez opuszczania rodzinnej miejscowości. Wszystko za sprawą wyjątkowego biura podróży, które przez wakacje zabierało najmłodszych w wyprawę po Europie, Azji i Ameryce.

Unikatowe, Lubuńskie Biuro Podróży rozpoczęło działalność tuż po zakończeniu roku szkolnego. Dzieci zostały włączone w projekt, który zakładał cykliczne spotkania, w czasie których miały okazję zapoznać się z historią, tradycjami i obyczajami poszczególnych państw. W trakcie tych lekcji zrodził się pomysł organizacji spotkania z pozostałymi mieszkańcami, w czasie którego uczestnicy projektu zaprezentują efekty swojej pracy. Tę nietypową podróż dookoła świata zorganizowano 23 września w świetlicy wiejskiej.

- Odwiedziliśmy siedem krajów: Hiszpanię, Stany Zjednoczone, Włochy, Japonię, Grecję oraz Polskę – konkretnie Gminę Kobylnica – relacjonuje pomysłodawca przedstawienia Marta Jasnoch.

Oprócz krótkich informacji dotyczących kultury, codziennego życia i zwyczajów obowiązujących w danym państwie, młodzi ludzie pokusili się też o przygotowanie wyjątkowego poczęstunku, który okazał się

największym zaskoczeniem dla wszystkich zebranych gości.

- Przygotowaliśmy potrawy charakterystyczne dla danego państwa. Goście mogli spróbować hiszpańskiego tapasa, prawdziwego amerykańskiego popcornu, włoskiego tiramisu, japońskiego ryżu z warzywami oraz greckiej sałatki z fetą. - dodaje Marta Jasnoch.

Zebrana publiczność nagrodziła aktorów gromkimi brawami, a dzieci otrzymały słodki poczęstunek od Pani Krystyny Balcerzak.



Walczyli z pożarem w ramach ćwiczeń

Szesnaście zespołów rywalizowało w Dębnicy Kaszubskiej w Powiatowych Zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Zmagania były doskonałą okazją do współzawodnictwa i wymiany doświadczenia pomiędzy młodymi adeptami strażackiego rzemiosła.

Powiatowe Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych rozegrano według regulaminu CTiF. Określenie „CTiF”, które w zasadzie jest nazwą organizacji pożarniczej, jest stosowane w Polsce jako skrót, który oznacza w rzeczywistości „Regulamin tradycyjnych międzynarodowych zawodów pożarniczych” przyjęty i stosowany przez Międzynarodowy Komitet Techniczny do spraw Zapobiegania i Zwalczania Pożarów.

Do zawodów stanęło dziesięć chłopięcych i sześć dziewczęcych drużyn OSP z Powiatu Słupskiego. O końcowej klasyfikacji w obydwu kategoriach decydował wynik uzyska-

ny w czasie dwóch konkurencji: ćwiczenia bojowe i sztafety pożarniczej z przeszkodami.

Wśród chłopców powyżej sklasyfikowano Młodzieżową Drużynę Pożarniczą z Gałęzinowa. Reprezentująca Gminę Kobylnica jednostka OSP Lubuń zajęła 10. miejsce. W gronie dziewcząt najlepiej wypadła drużyna z Korzybia.

Na koniec zawodów wręczono okazałe puchary i medale oraz zaproszono wszystkich uczestników na smaczny poczęstunek.

Dowodcą zawodów był komendant gminny OSP Gminy Kobylnica Robert Smysło, sędzią głównym decydował wynik uzyska-

Gminy Słupsk Andrzej Małyżka, a nad prawidłowym przebiegiem całej rywalizacji czuwał Komendant Miejski PSP w Słupsku bryg. Krzysztof Ulaszek.

Organizatorem zawodów była Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku oraz Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Słupsku.

Naszą gminę reprezentowała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Lubuń w składzie: Kamil Nowak, Kacper Sibiński, Filip Tomasik, Dominik Nowak, Maciek Wodziński, Julia Nowak, Jakub Kałużny, Magda Wojtasiak, Kacper Olech oraz Oskar Strzelczyk.



Z książką na walizkach

Kolejny raz Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy włączyła się do akcji „Z książką na walizkach”. Jej głównym elementem są spotkania doświadczonej i utytułowanej pisarzy z młodymi czytelnikami.

W ramach tej akcji odbyły się dwa spotkania ze znanymi pisarzami literatury dziecięcej i młodzieżowej, którym towarzyszył literacko-plastyczny konkurs „Odkrywczy”. Gościem pierwszego z nich była Grażyna Bąkiewicz - historyk, pedagog, autorka książek dla dzieci i młodzieży. Jest laureatką wielu prestiżowych nagród i wyróżnień, a jej powieść „O Melba!” została uznana książką roku 2002.

Drugie spotkanie z Kaliną Jerzykowską, polonistką, teatrologiem, autorką wierszy, powieści, piosenek, sztuk i scenariuszy teatralnych odbyło się gościnnie w Szkole Podstawowej w Kończewie.

Obie panie w fascynujący sposób opowiadały o swoich książkach. Mówiły o tym, skąd czerpią inspiracje oraz jaką radość sprawia im pisanie. Autorki prowadziły żywą i zabawną rozmowę z czytelnikami, jak również zachę-

cały do sięgania po książki, przekonując, ile radości można czerpać z czytania.

Dzieci, które wzięły udział w konkursie Odkrywczy, i których prace zostały wyróżnione przez pisarki, otrzymały książki z dedykacją, a najciekawsze dwie prace Julii Lorant z Kończewa i Julii Małeckiej z Kwakowa wezmą udział w wojewódzkim konkursie, którego nagrodą główną będzie tablet.

Pewnym krokiem w kierunku OZE

Gmina Kobylnica planuje złożyć wniosek o dofinansowanie na budowę urządzeń służących do produkcji energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych wykorzystujących słońce.

Realizacja tego przedsięwzięcia jest kolejnym krokiem samorządu w stronę efektywnego wykorzystywania energii ze źródeł odnawialnych.

Założenia zakresu rzeczowego planowanego do realizacji przez Gminę Kobylnica, tym razem obejmują budowę instalacji do produkcji energii elektrycznej z OZE na potrzeby ok. 15 obiektów użyteczności publicznej. Moc planowanych do realizacji instalacji wyniesie 0,3 MW i pozwoli na roczną produkcję energii elektrycznej na poziomie 182 MWh oraz obniżenie emisji dwutlenku węgla 113 Mg/rok. Przewidywany koszt zadania 1,37 mln.

Obecnie Gmina Kobylnica przy udziale środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej realizuje już program „Prosu-

ment – linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii”.

Założenia Programu przewidują wykonanie 125 instalacji fotowoltaicznych na budynkach mieszkalnych osób fizycznych. Moc planowanych do realizacji instalacji wyniesie 0,64 MW i pozwoli na roczną produkcję energii elektrycznej na poziomie 582,6 MWh/rok oraz obniżenie emisji dwutlenku węgla 444,10 Mg/rok.

- Energia odnawialna jest efektem naturalnych, powtarzających się procesów przyrodniczych, co stanowi jeden z największych atutów, bowiem w praktyce pozwala traktować te zasoby jako niewyczerpalne. Użytkowana w ten sposób energia jest bardziej przyjazna

środowisku naturalnemu, co przekłada się na zmniejszenie szkodliwych skutków tradycyjnej energetyki dla środowiska. Rodzi się więc ograniczyć emisję szkodliwych substancji, głównie gazów cieplarnianych – podkreśla Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński.

W latach 2011 – 2012 w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007 – 2013 Gmina realizowała projekt, w ramach którego założonych zostało 425 instalacji solarnych do produkcji ciepłej wody użytkowej, w tym 97 pomp ciepła.

Wartość projektu wyniosła 7,1 mln zł, w tym kwota dofinansowania 5,1 mln zł. Moc zainstalowana 2,89 MW/rok.

Sołtysi i władze znów przy jednym stole

Kolejne spotkanie sołtysów z władzami Gminy Kobylnica odbyło się 21 września. Również i tym razem nie zabrakło ważnych tematów do dyskusji i wymiany argumentów.

Program ostatniego spotkania otworzyła dyskusja związana z Kobylnickim Budżetem Obywatelskim. Po kolejnym zapoznaniu sołtysów z wynikami głosowania, Wójt podziękował wszystkim osobom, które włączyły się w prace nad realizacją całego przedsięwzięcia. Podkreślił też duże zaangażowanie mieszkańców i – za pośrednictwem sołtysów – zachęcił do udziału w kolejnych edycjach.

Wiele uwagi poświęcono funduszowi sołeckiemu.

Punktem wyjścia dla całej dyskusji była prezentacja dotycząca zaawansowania prac przy poszczególnych zadaniach realizowanych przy udziale środków, którymi dysponuje każde z sołectw. Spotkanie było też okazją do przypomnienia najważniejszych zasad dotyczących przyszłego funkcjonowania funduszu sołeckiego i podziału środków w kolejnym roku. Sołtysi mogli dopytać o interesujące ich kwestie i uzyskać bezpośrednią pomoc przy rozwiązywaniu

problematycznych kwestii.

Przedstawiciele Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczego Szkół zaprezentowali informacje dotyczące wypoczynku letniego dzieci i młodzieży organizowanego przy współudziale Gminy Kobylnica. Chwilę później uczestnicy mogli dowiedzieć się tego, jakie wydarzenia zostaną zorganizowane w nadchodzących miesiącach.

Całe spotkanie zakończyła dyskusja nad pozostałymi sprawami bieżącymi.



28 społecznie aktywnych

Od lipca w województwie pomorskim trwa program aktywizacji zawodowej „Społecznie Aktywni!”. Organizatorem tego działania jest Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku i Gmina Kobylnica we współpracy z miejscowym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Środki na jego realizację zabezpieczył Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego.

W ramach tego projektu w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy organizowane są spotkania specjalistów z uczestnikami programu w zakresie rozwijania umiejętności interpersonalnych, motywowania osób do zachowań stwarzających perspektywy podjęcia pracy, indywidualne konsultacje umożliwiające samoocenę pod względem zawodowym i społecznym, dające podstawy do planowania dalszej kariery zawodowej.

Po zamknięciu tego etapu każdy z uczestników będzie mógł obrać najlepszy dla siebie kierunek kształcenia zawodowego, zdobyć fach najlepiej pasujący do jego osobowości, możliwości i zarazem potrzeb lokalnego rynku pracy. Kursy zawodowe rozpoczną się z początkiem roku 2017 i po nich uczestnicy odbędą płatne, trzymiesięczne staże u przedsiębiorców.

Zdobycie zawodu i odbycie stażu da solidne podstawy naszym podopiecznym

do ponownego zaistnienia na rynku pracy – mówi wiceprezes Zarządu pan Robert Parol.

Działanie jest realizacją projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego – Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020. Program obejmuje 28 osób bezrobotnych, zakwalifikowanych do tzw. III profilu pomocy z woj. pomorskiego.



Wyraź swoją opinię

Do 31 października 2016 roku trwają konsultacje dotyczące koncepcji zagospodarowania Parku podworskiego w Kuleszewie wraz z opisem elementów zagospodarowania terenu.

Park zlokalizowany jest na terenie działki nr 11/3 w miejscowości Kuleszewo w Gminie Kobylnica.

Przypominamy, że planowane zadanie realizowane

będzie w ramach Kobylnickiego Budżetu Obywatelskiego w związku z realizacją Zadania nr 3 pod nazwą: Renowacja wielopokoleniowego parku

wypoczynku, sportu i rekreacji – I etap na terenie istniejącego parku w centrum miejscowości Kuleszewo, celem utworzenia infrastruktury rekreacyjnej.

Z kartą do starostwa

Aby ułatwić życie petentom Starostwo Powiatowe w Słupsku uruchomiło terminale do płacenia kartą magnetyczną.

W ten sposób można dokonać opłat w Wydziale Komunikacji. Od kilkunastu dni interesanci mogą w bezgotówkowy sposób regulować należności między innymi za rejestrację pojazdów bądź

praw jazdy.

Zdaniem starosty - Zdzisława Kołodziejskiego - również administracja publiczna powinna dostosowywać się do zmiany nawyków Polaków. Stąd wprowadze-

nie terminali płatniczych. Mieszkaniec sam podejmie decyzję czy chce płacić kartą czy gotówką w kasie starostwa – tłumaczy Paweł Lisowski, rzecznik prasowy starostwa w Słupsku.



BAJKA

rodzina

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Rodzina powiadają, to ponoć podstawowa komórka społeczeństwa. Kiedyś, a było to już dość dawno temu Starsi Panowie Dwaj uważali, że „Rodzina nie cieszy, nie cieszy, gdy jest, lecz kiedy jej nima samotny jak pies”. Rodzina jednak, aby mogła być kochana musi być przede wszystkim chciwna. Żadne małżeństwo z rozsądku i macierzyństwo z przymusu nie służą budowie rodzinnej głębi uczuciowej, stanowią zazwyczaj podłoże głębokiego stresu, konfliktów rodzinnych a często nawet zbrodni. Z tego też powodu w wielu miastach Polski odbył się „czarny protest” przeciw próbie zaostreżenia ustawy aborcyjnej. W samej Warszawie w poniedziałek(!) w strugach deszczu wzięło w nim udział około 30 tysięcy przeciwników projektu

restrykcyjnej ustawy anty-aborcyjnej. Skala protestu była jak na te warunki zaskakująco duża. Ostrożne szacunki policji mówią o ok. 100 tys. protestujących w całej Polsce. Z logicznego punktu widzenia domniemywać by można, że lepszym wyjściem dla niechcianego macierzyństwa jest wychowanie seksualne, zapobieganie niechcianej ciąży czy nawet regulowana ustawa aborcja. Zapewne lepszym niż noworodki peklowane w beczkach po 5 sztuk w podlubelskim Czerniejowie, czy zakopywane w ogródku jak to miało miejsce w Strzeszowie. Nie to jest jednak istotne, po której stronie jest racja, lecz kultura politycznego i światopoglądowego sporu przez strony reprezentowana. Witold Waszczykowski, szef polskiej dyplomacji powiedział

o protestujących: jeśli ktoś uważa, że nie ma większych zmartwień w Polsce to niech się bawi, przebiega się w stroje i wytwarza sztuczne problemy. Na temat życia i śmierci nie rozmawia się na ulicy powiedział minister dyplomacji, a protest nazwał „kpiną” i sprawą „marginalną”, happeningiem na którym krzyżowano głupkowate hasła. Tą marginalną kpiną na poważnie zajął się jednak minister Ziobro ściągając z urzędu organizatorów czarnego marszu. Ot i cała polska dyplomacja wzięła w łeb, bo pan minister Waszczykowski nie zauważył, że powrót aborcyjnego prawa na parlamentarne salony wniosła właśnie jego macierzysta partia, lansując tylko jeden z obywatelskich projektów zgodny z przedwyborczym porozumieniem z polskim episkopatem.

Czyżby PiS również nie widział w Rzeczypospolitej większych problemów i zmartwień? Pani premier wezwała Witka na dywanik i paluszkami mu pogroziła ale on przepraszać za nic nie zamierza. Pan minister o prawie do życia i śmierci na ulicach dyskutować nie chce ale jego partyjni koledzy nie pozwalają na taką dyskusję również na forum polskiego parlamentu. Dowiedli tego niezbitnie na posiedzeniu sejmowej komisji, na którą nie wpuszczono przedstawicieli organizacji pozarządowych z wnioskodawcą Ordo Iuris włącznie. Pomijając fakt, że komisja została zwołana z naruszeniem regulaminu sejmowego, przewodniczący udzielił głosu tylko jednej osobie. Poseł Czarnecki, znane nazwisko ale zupełnie nie znana osoba zgłosił wniosek o od-

rzucenie ustawy w całości. W ustalonych wcześniej jasełkach musiał to być poseł PiS, choć połowa sali ze zgłoszeniem takiego wniosku z drżeniem kolan czekała. Posłanka Krystyna Pawłowicz powiedziała o tym wyraźnie, że klub PiS został upoważniony przez episkopat do takiego działania. W państwie neutralnym światopoglądowo gdzie obowiązuje model ustrojowy wyraźnego rozdziału kościoła i państwa, dość dramatycznie brzmi z sejmowej trybuny pytanie posła Kamińskiego „Jak wyglądało to upoważnienie, czy obie strony siedziały, czy jedna strona siedziała, a druga klęczała?” Inna sprawa to plenarne posiedzenia Sejmu RP gdzie wybrańcy narodu powinni głosować tajnie bo tyl-

ko wtedy będą głosować zgodnie z własnym sumieniem a nie z wolą prezesa, nieważne zresztą, której partii. Kiedy narodził się stanowiący 10 milionową rodzinę ruch solidarnościowy, z Lechem Wałęsą, ikoną tamtych czasów fotografowało się tysiące, mających parcie na władzę i szkło, działaczy zainicjowanego przez niego ruchu. Dziś znaczna część tych ludzi to jego najwięksi, wręcz śmiertelni wrogowie polityczni. Dowodzi to jednoznacznie, że nawet w jednej rodzinie z jednych korzeni i jednego pnia zrodzonej, ojciec nie zawsze musi kochać wszystkie swoje dzieci a te zbyt często starym ojcem pomiać potrafią. Z tego wysnuć można tylko jeden głęboki wniosek, że z rodziną nie zawsze dobrze wychodzi się nawet na zdjeciu.

Z mieszkańcami rozmawiali o życiu i historii

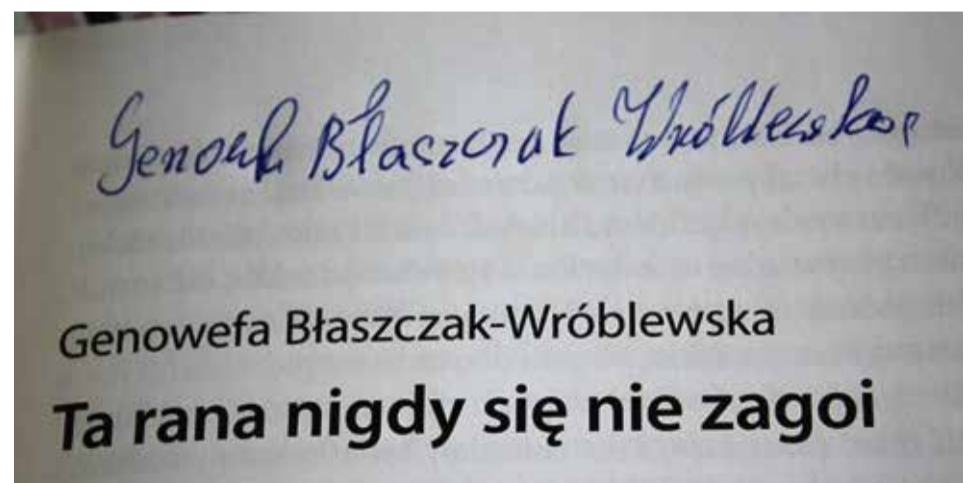
Ogromne wzruszenie towarzyszyło kolejnemu spotkaniu z bohaterami książki „Czas Pogardy i Nadziei”. Tym razem pojawili się oni w Luleminie.

„Czas Pogardy i Nadziei” – to wydana w połowie tego roku publikacja zawierająca wspomnienia pierwszych mieszkańców Gminy Kobylnica. Jednym z pomysłów na jej promocję jest organizacja cyklu spotkań, które w ostatnich miesiącach odbywają się w poszczególnych miejscowościach.

22 września bohaterowie książki spotkali się z mieszkańcami Lulemina, by opowiadać o swoim życiu i historii Gminy Kobylnica. Na uroczystości pojawili się: Marian i Eugenia Derda oraz Genowefa Błaszczak, która wykonała na akordeonie kilka utworów patriotycznych, będących idealnym wstępem do dyskusji i rozmów.

- Była to niesamowita okazja do wysłuchania relacji naocznych świadków tamtych wydarzeń. To niesamowita pamiątka, którą warto przekazywać kolejnym pokoleniom. Bo przecież tak ważne jest być świadomym swego pochodzenia i tożsamości - relacjonuje Anna, jedna z uczestniczek spotkania.

Rada Sołecka zadbała o słodki poczęstunek, który umilił czas zebranym gościom.



Tu mieszka się tradycja i nowoczesność

Szkoła w Sycewicach świętowała jubileusz

70 lat - czy to duży, czy mały przedział czasowy? W życiu jednego człowieka tyle wystarczy, by zamknąć je w jedną całość – od dzieciństwa poprzez snucie młodzięcych marzeń i budowanie planów, po radości i troski wieku dorosłego, zdobywanie wiedzy i doświadczenia, aż do zebrania owoców pracy i podsumowanie dokonań. W życiu szkoły – to lata pracy kilkuset pedagogów, kilkadziesiąt roczników uczniów, każdego roku opuszczających jej mury, to codzienność i święta, zmiany i przebudowy, sukcesy i porażki.

8 października w Sycewicach odbyły się obchody jubileuszu 70-lecia Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów. Święto poprzedziły wielotygodniowe przygotowania i praca przy organizacji ceremonii przez nauczycieli, pracowników szkoły, uczniów, rodziców, przyjaciół i absolwentów.

Obchody 70-lecia rozpoczęły się uroczystą celebracją Mszy Św. w Kościele pw. Św. Jana Bosko w Sycewicach. Część oficjalna uroczystości miała natomiast miejsce w budynku Zespołu Szkół Samorządowych, który specjalnie na tę okoliczność ozdobiono licznymi dekoracjami a wewnątrz zaprezentowano wystawę składającą się z archiwalnych i aktualnych zdjęć szkoły.

Szkoła to nie tylko mury

W inauguracyjnym oficjalną część uroczystości przemówieniu dyrektor Mariusz Pawłowski powitał wszystkich zebranych gości oraz przedstawił historię szkoły, a także wspomnienia osób, które na przestrzeni lat tworzyły kadre. Szef sycewickiej placówki zwrócił też uwagę na istotną rolę, jaką kierowana przez niego szkoła pełni obecnie. Jak podkreślał, nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie



ogromne zaangażowanie zarówno nauczycieli jak i mieszkańców. W podobnym tonie wypowiadał się też Wójt Gminy Kobylnica. Leszek Kuliński w swoim wystąpieniu odniósł się do znaczenia szkoły jako ośrodka kształcenia i życia kulturalnego oraz sportowego całej gminy. Mocno komplementował kadre pedagogiczną, zwracając uwagę na jej zaangażowanie i determinację w osiąganiu celów. Przemówienia wygłosili również zaproszeni goście, którzy zgodnie podkreślali, że 70-letnia historia to powód do dumy, a jubileusz jest okazją do wyrażenia słów uznania wszystkim zaangażowanym na przestrzeni lat w proces kształcenia młodzieży. Pod adresem społeczności szkolnej płynęły kolejne serdeczne życzenia - samych sukcesów w następnych latach działalności.

Na zakończenie części oficjalnej zgromadzeni goście obejrzeli program artystyczny, przygotowany przez nauczycieli oraz uczniów. Widzowie mogli zobaczyć multimedialną projekcję na temat życia szkoły, jak również profesjonalny program słowno - muzyczny. W ciekawy sposób powiązano losy placówki z wydarzeniami na całym świecie. Skon-

frontowano je z powstaniem szkoły i edukacją w Sycewicach. Młodzież w atrakcyjny sposób opowiedziała o historii szkoły, postaniu pierwszych organizacji, o jej patronach i ludziach z nią związanych. Program wzbogaciła piękna scenografia wykonana przez uczniów i nauczycieli. Było ujmująco, wzruszająco i poetycko. Można było dostrzec łezkę wzruszenia w niejednym oku. Zgromadzeni goście chętnie oglądali wystawy tematyczne, szereg unikatowych dokumentów, w tym m.in. przedwojenne świadectwa szkolne, oryginalne zdjęcia, zwiędzali sale lekcyjne. Oczywiście, nie mogło zabraknąć smacznego, okolicznościowego tortu, który został pokrojony przez byłych i obecnych dyrektorów szkoły i dodatkowo osłodził obchody Jubileuszu.

Dwa początki jednej szkoły

Zespół Szkół Samorządowych w Sycewicach to nowoczesna placówka oświatowo - kulturalna o bogatej tradycji i dorobku. Pierwsze wzmianki o szkole datuje się już na rok 1798, kiedy - według zapisków z kronik - funkcjonowała ona pod patronatem właściciela ma-

jątku rodziny von Zitzewitz. Pierwszy budynek szkoły powstał w latach 1818-1819. Początkowo do szkoły uczęszczało 16 uczniów, w związku ze wzrostem ich liczby rozpoczęto przebudowę. Jubileusz szkoły liczony jest jednak od jej powstania po II wojnie światowej. 1 września 1946 roku za sprawą nauczycielki Janiny Wojtun oraz ówczesnego sołtysa Mariana Wołczko rozpoczęto organizację pierwszej polskiej szkoły w Sycewicach. Dyrektor podkreślił, że nie byłoby tylu sukcesów, gdyby nie ogromne zaangażowanie zarówno nauczycieli jak i mieszkańców. Nie można zapomnieć, że sporo prac przy nowym budynku szkoły, oddanym do użytku 19 listopada 1991 roku, wykonali mieszkańcy, w czynie społecznym. Nadanie placówce imienia Polskich Noblistów w Sycewicach nastąpiło 3 maja 1998. Od 1999 funkcjonuje gimnazjum, a 4 lutego 2003 powołano do życia Zespół Szkół Samorządowych w Sycewicach. Na przestrzeni lat szkołą zarządzało 9 dyrektorów - Janina Wojtun, Halina Łuńska, Waław Łuński, Jadwiga Jeziorowska, Bronisław Jeziorowski, Stefan Dąbrowski, Józef Broda, Mariusz Pawłowski, Danuta Steć.

Liczy się innowacyjność

Dziś placówka nie boi się odważnych i innowacyjnych przedsięwzięć, o czym świadczy udział w licznych programach i projektach unijnych (m.in.: Comenius, Dobry kurs na edukację, Zapamiętaj to co chcesz, Rozwój przez kompetencje, Przez zabawę do wiedzy, Szkoła - nasze kulturowe dziedzictwo, Początek przyjaźni - partnerstwo dwóch szkół i wielu uczniów. Interkulturowe spotkanie polskiej i niemieckiej młodzieży, Od motywacji do aspiracji). Zaangażowanie w nich młodzieży stwarza jej możliwość spełniania się na różnych polach aktywności i odkrywania własnych talentów. Od roku szkolnego 2015/2016 prowadzone są zajęcia dla podtrzymania tożsamości etnicznej kaszubskiej, dzięki czemu uczniowie doskonalą swoje predyspozycje językowe, podróżują szlakiem pięknych Kaszub, odkrywając kryjące się w nich tajemnice. Szkoła w Sycewicach od lat wspiera akcje o charakterze dobroczynnym, uczniowie chętnie niosą pomoc potrzebującym i często bywają inicjatorami różnego rodzaju przedsięwzięć.

W uroczystości wzięli udział znamienici goście: Leszek Kuliński - wójt Gminy Kobylnica, Sławomir Ziemiałowicz - sekretarz Gminy Kobylnica, Izabela Hubert - skarbnik Gminy Kobylnica, Marian Chachaj - starszy wizytator Delegatury Gdańskiego Kuratorium Oświaty w Słupsku, Leon Kiziukiewicz - przewodniczący Rady Gminy Kobylnica, Mieczysław Stępniewski - radny Gminy Kobylnica, Alicja Poddębniak - sołtys wsi Sycewice, Danuta Steć i Józef Broda - byli dyrektorzy Szkoły Podstawowej w Sycewicach, E. Hejger - dyrektor Szkoły Podstawowej w Słonowicach, Grażyna Pioterek - dyrektor Szkoły Podstawowej w Kończewie, Jan Wild - dyrektor Zespołu Szkół

Samorządowych w Kobylnicy, Barbara Jęchorek - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy, Izabela Jaromij - dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, Witold Stech - dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno - Administracyjno - Gospodarczego Szkół w Kobylnicy, Eugeniusz Modrzejewski - przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kobylnicy, Barbara Aziukiewicz - prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce, Oddział w Słupsku, ks. Arkadiusz Oslisłok - proboszcz parafii pw. Św. Jana Bosko w Sycewicach, ks. dziekan Lucjan Huszczonek - proboszcz parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbego w Słupsku. Wśród przedstawicieli służb mundurowych znaleźli się: nadkom. Paweł Molis - komendant Komisariatu II Policji w Słupsku, Katarzyna Jasiak - komendant Straży Gminnej w Kobylnicy oraz Robert Smysło - wiceprezes i komendant Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Kobylnicy. Gościliśmy również jednego z najstarszych absolwentów Szkoły Podstawowej w Sycewicach - Tadeusza Wocha. Swoją obecnością zaszczytili nas emerytowani nauczyciele, pracownicy szkoły, absolwenci, jak również obecni uczniowie wraz z rodzicami.

Przy okazji jubileuszu wręczono Nagrody Wójta zasłużonym nauczycielom Gminy Kobylnica. Wśród nagrodzonej „czternastki” znaleźli się: Irena Moraczyńska, Anna Kleczkowska, Mariusz Pawłowski, Ryszard Hendryk, Żaneta Miąstkowska-Dusza, Edyta Dwornik, Tymoteusz Stasiło, Jan Wild, Katarzyna Czysta-Jęchorek, Anna Kamińska, Ewa Hejger, Andrzej Wojtaszek, Krzysztof Müller i Róża Skrzypka.

Kobylnica areną sportów walki

Ponad 80 zawodników wzięło udział w Gali Sportów Walki im. Michała Godnicza, która po raz pierwszy odbyła się w Kobylnicy. Patronat nad wydarzeniem sprawował Wójt Gminy Kobylnica.

Poziom gali był wysoce. Wiele walk było znakomitych a publiczność z zaciekawieniem obserwowała rywalizację zawodników z różnych regionów Polski. W turnieju startowało ponad 80 osób, reprezentujących karate oraz ju jitsu. Ich popisom przyglądała się jedna z najbardziej cenionych osobistości świata sportów walki w naszym kraju – Prezes Polskiej Akademii

Ju Jitsu Soke, Eugeniusz Sikora.

- Nagrody i puchary dla zwycięzców ufundował Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński. – przekonuje Marcin Gawlik z klubu Spartans, który zainicjował organizację Gali.

Przy okazji zawodów wręczono nominacje na wyższe stopnie w sztukach walki. W tym gronie znaleźli się również zawodnicy z naszego regionu: Arkadiusz Pod-

górnjak (2 Kyu), Jakub Binczycki i Krzysztof Orlikowski (obaj 3 Kyu) i Maksymilian Mucha (4 Kyu). Po wcześniej zdanych egzaminach na stopień mistrzowski mianowany został Wiktor Wojciekien (1 Dan jiu-jitsu kobudo).

Gala Sportów Walki upamiętnia postać Michała Godnicza. Był on jednym z najbardziej cenionych instruktorów wschodnich sztuk walki. Posiadał szereg upraw-

nień w zakresie: ju jitsu, karate shotokan, judo. W 2004 r. uzyskał stopień mistrzowski GODAN 5 dan Karate Shotokan. Prowadził liczne zajęcia z młodzieżą przekazując swoje umiejętności i pasję między innymi w Słupskim Klubie Karate „Champion”, a także podczas zajęć z samoobrony i ju jitsu w ramach Słupskiego Policyjnego Towarzystwa Sportowego.



Łowcy okazji znów w Kobylnicy

Wyprzedaże garażowe szturmem podbijają serca i portfele Polaków. Tego typu imprezy pozwalają kupić wyjątkowe przedmioty w bardzo okazjnych cenach. Kolejną okazją do tego dla mieszkańców naszego regionu była październikowa Kobylnicka Garażówka.

Na niedzielną imprezę, 2 października 2016 roku, zgłosiła się rekordowa liczba wystawców. Ich oferta była bardzo zróżnicowana. Na stoiskach można było kupić zabawki, ubrania, unikatowe ozdoby, sprzęt AGD, rękodzieło i wiele innych drobiazgów. Swoich sił w małej przedsiębiorczości próbowały również dzieci, które rozstawiały się z ulubionymi dawniej zabawkami, by zebrać fundusze na następne.

Podczas imprezy wręczono nagrody w konkursie Daj Drugie Życie Odpadom, w którym uczestnicy mieli za zadanie wykonać przedmiot użytkowy z surowców wtórnych. Pomysłów nie brakowało.

Nagrodzeni zostali:

I miejsce- Paulina Wojtaszek, Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy
II miejsce- Kacper Abramczyk, Szkoła Podstawowa im. Książąt Pomorskich w Słonowicach
III miejsce- Kacper Kricki, Szkoła Podstawowa im. Książąt Pomorskich w Słonowicach
Wyróżnienie- Wiktoria Lewanowska, Szkoła Podstawowa im. Książąt Pomorskich w Słonowicach

Dla wszystkich przygotowana była pożywna zupa. Dzieci mogły spędzić czas w namiocie kreatywnym, w którym powstawały kolorowe obrazki, przyborki na artykuły szkolne z papierowych rolek, portrety z papierowych talerzyków.

Całą imprezę wzbogaciły występy artystyczne m.in. zespołu Ale Babki, uczestników warsztatów w GCKiP w Kobylnicy oraz młodych artystów z Kobylnicy.

Swoje stoisko miała Spółka WODOCIĄGI Słupsk, w którym można było zdobyć BIOTOP - bardzo wartościowy kompost do roślin. Funkcjonariusze Komendy Miejskiej w Słupsku przeprowadzili akcję znakowania rowerów.

Niedzielną pogodą była łaskawa dla uczestników. Tym, którzy nie dotarli na III Kobylnicką Garażówkę zapowiadamy kolejną edycję - wiosną 2017. Przeglądajcie swoje szafy - na wasze skarby gdzieś czeka nowy właściciel.



WYWIAD KURIERA

Nagroda, która pozwala realizować marzenia

Wcielając w życie kilka lat temu pomysł nagradzania uczniów wyjazdem na Igrzyska Olimpijskie, Wójt Gminy Kobylnica chciał nie tylko wynagrodzić ich determinację i zaangażowanie, ale również pokazać im, że ciężka i konsekwentna praca pozwala osiągać sukcesy, o których wielu marzy. Wyjazd na sportową imprezę, na której rywalizują największe osobistości świata sportu, miał także rozpałcić w młodych ludziach chęć sięgania po wysokie cele. Justyna, Sebastian i Adrian są najlepszym dowodem na to, że to się udaje. A cele stawiają sobie naprawdę ambitne – bycie stomatologiem czy kapitanem statku – to tylko niektóre z nich.

Czy uzyskanie nagrody, a więc wyjazdu na Igrzyska Olimpijskie, było trudne? Wy-magało poświęceń, pracy, zaangażowania?

Adrian Walczyński: Wyjazd na Igrzyska Olimpijskie w Londynie był uhonorowaniem moich osiągnięć sportowych, które były poprzedzone ciężką pracą i moim dużym zaangażowaniem w treningach lekkoatletycznych. Wójt Gminy Kobylnica docenił moje starania i zdobyte medale na różnych mistrzostwach i podarował mi tę wspaniałą nagrodę, czyli możliwość zobaczenia z bliska Igrzysk Olimpijskich.

Sebastian Bielecki: Oczywiście, nagrody tej nie otrzymuję się w 24 godziny, lecz dzięki ca-

łorocznej pracy. Połączenie dobrej nauki, sportu i działalności wolontarystycznej okazało się dużo cięższe, niż myślałem. Każde z tych trzech kryteriów, które były brane pod uwagę nadozdyły na siebie, np.: czas spędzony na meczu zabierał czas na naukę, i odwrotnie. Włożyłem mnóstwo pracy w to, abym to ja był zwycięzcą.

Justyna Grzonka: Aby wyjechać do Rio de Janeiro trzeba było mieć najlepsze osiągnięcia w sporcie, nauce oraz czynnie uczestniczyć w wolontariacie. Właściwie to otrzymanie tej nagrody nie wymagało ode mnie dużej pracy i zaangażowania. O wyjeździe na Igrzyska Olimpijskie dowiedziałam się pod koniec roku szkolnego, więc ciężko byłoby na ostatnią chwilę wszystko nadrobić. Uczylam się systematycznie i tylko dzięki temu miałam wysokie wyniki w nauce. Sport lubiłam od zawsze, jeździłam na różne zawody i dawało mi to dużo radości. Tak naprawdę wystarczyło to, że robiłam to, co lubiłam i systematycznie uczestniczyłam w życiu szkoły.

Jak wspominasz wyjazd na Olimpiadę? Co Cię najbardziej urzekło?

Sebastian Bielecki: Wyjazd wspominam naprawdę wyśmienicie. Oprócz tego, że była to sama Brazylia, to jeszcze osoby, z którymi miałem okazję pojechać, zarówno moi rówieśnicy, jak i osoby starsze. Razem stworzyliśmy atmosferę, której nikt nie mógł przebić i nikt nie mógł zniszczyć, każdy dbał o dobro drugiego i wszyscy opiekowali się sobą nawzajem. Urzekło mnie najbardziej to, w jakim celu ludzie przyjeżdżają z każdego zakątka świata, jak bawią się ze sobą, integrują - naprawdę cudowny widok. Nie spotkałem się z żadnym z zachowań na

tyle rasistowskim, każdy z każdym jak ogromna



wielonarodowościowa rodzina. Wyjazd ten na pewno na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Justyna Grzonka: Wyjazd wspominam z wielkim uśmiechem na twarzy. Nigdy nie miałam okazji być za granicą, a co dopiero lecieć samolotem. Był to wyjazd mojego życia, ponieważ za jednym razem zobaczyłam trzy miasta różnych krajów: Berlin, Lizbonę oraz Rio de Janeiro; i pierwszy raz poczułam, że była to sama Brazylia, to jeszcze osoby, z którymi miałem okazję pojechać, zarówno moi rówieśnicy, jak i osoby starsze. Razem stworzyliśmy atmosferę, której nikt nie mógł przebić i nikt nie mógł zniszczyć, każdy dbał o dobro drugiego i wszyscy opiekowali się sobą nawzajem. Urzekło mnie najbardziej to, w jakim celu ludzie przyjeżdżają z każdego zakątka świata, jak bawią się ze sobą, integrują - naprawdę cudowny widok. Nie spotkałem się z żadnym z zachowań na

tyle rasistowskim, każdy z każdym jak ogromna

tyle rasistowskim, każdy z każdym jak ogromna

Mogłem poczuć na żywo całą tę moc zawodów i zobaczyć, jak to wygląda od środka oraz dopingować z bliska moich znajomych, którzy reprezentowali nasz kraj. Najbardziej spodobały mi się zawody lekkoatletyczne, których jestem fanem. Dla mnie lekkoatletyka jest królową sportu. Dzięki tej nagrodzie mogłem również zwiedzić Londyn i poznać wielu wspaniałych ludzi.

W założeniu - nagroda Wójta, a więc wyjazd na IO ma motywować uczniów do dalszej pracy i zaangażować ich do nauki. Czy w Twoim przypadku tak było? Czy wyjazd wpłynął na Ciebie mobilizująco?

Sebastian Bielecki: Moją główną mobilizacją są moi rodzice i chęć osiągnięcia w życiu pewnych celów, które sobie założyłem. Wyjazd na IO był dodatkową atrakcją i formą wynagrodzenia moich starań i poświęceń. Dlatego uważam, że tak - wyjazd ten był dodatkową mobilizacją i z pewnością zagrażał we mnie jeszcze bardziej chęć do działania.

Justyna Grzonka: Wyjazd z pewnością wpłynął na mnie mobilizująco. Nigdy nie pomyślałabym, że kiedyś będę miała możliwość pojechać na jakikolwiek wyjazd, a zwłaszcza na Igrzyska Olimpijskie.

Systematyczna nauka daje dużo możliwości, a przede wszystkim ogromną satysfakcję, teraz to wiem.

Adrian Walczyński: Nagroda, którą dostałem jak najbardziej zmotywowała mnie. Pogłębiła moją pasję, czyli trenowanie lekkoatletyki, jak również pokazała mi, jak ważne jest uparcie w dążeniu do celu.

Czym się obecnie zajmujesz? Jakie masz plany na przyszłość?

Sebastian Bielecki: Obecnie jestem uczniem I klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Krzywoustego w Słupsku o profilu biologiczno-chemiczno-fizycznej. Swoją przyszłość wiąże z medycyną, głównie ze stomatologią. Jest to jeden z moich celów, o których wspominałem w mojej poprzedniej wypowiedzi.

Justyna Grzonka: Obecnie uczęszczam do Zespołu Szkół Ekonomicznych i Technicznych w Słupsku i kształcę się na technika ekonomisty. Jeszcze nie wiem, co chcę robić w życiu. Możliwe, że po ukończeniu szkoły pójdę na studia związane z tym kierunkiem. Możliwe też, że przez te 4 lata nauki znajdę w sobie jakieś zainteresowanie, które

chciałabym realizować, jako moją przyszłą pracę. Na ten moment wiem, że chcę się rozwijać i próbować różnych rzeczy, aby zobaczyć w czym czuję się najlepiej.

Adrian Walczyński: Obecnie studiuje na Akademii Morskiej w Szczecinie na wydziale nawigacji. W przyszłości planuję zostać nawigatorem. Niestety musiałem zrezygnować z trenowania lekkoatletyki, ponieważ nie dałbym rady połączyć bardzo wymagającej uczelni z tak ciężkimi i regularnymi treningami. Na chwilę obecną ukończenie szkoły jest dla mnie najważniejsze. Lekkoatletyka zawsze zostanie w moim sercu. W wolnych chwilach chodzę na siłownię. Aktualnie moim celem jest dążenie do tego, aby zostać kapitanem statku.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Liczba uczestników wysłanych przez Gminę Kobylnica na Igrzyska Olimpijskie		
2008	Pekin	3
2010	Vancouver	2
2012	Londyn	2
2014	Soczi	2
2016	Rio de Janeiro	2



Ale płyta „Ale Babek”

Dla wielu artystów jest spełnieniem marzeń i pierwszym krokiem w profesjonalnej karierze. Panie z zespołu „Ale Babki” mogą poszczycić się swoją pierwszą płytą. Prace nad wydaniem debiutanckiego krążka poprzedziła profesjonalna sesja nagraniowa i zdjęciowa.

- *Cieszę się, że zespół o takim do-robku i uznanej marce może towarzyszyć nam w pracy, domu i samochodzie* – mówi Wójt, Leszek Kuliński. Podobnym osiągnięciem może poszczycić się niewiele zespołów lokalnych. W przypadku „Ale Babek” projekt udało się zrealizować dzięki wsparciu władz Gminy Kobylnica.

Prace nad przygotowaniem płyty rozpoczęły się w sierpniu. Salę teatralną Gminnego Centrum Kultury i Promocji przygotowano wówczas jednego dnia tak, że wyglądała niemal jak studio nagraniowe. Specjalnie na tę okazję do Kobylnicy zaproszono profesjonalistów od obsługi technicznej. To pod ich okiem panie zaśpiewały siedemnaście utworów, które możemy usłyszeć na płycie.

Muzyka nie jest jednak jedynym elementem dobrze przygotowanej płyty. W kolejnym etapie panie z Kobylnicy prezentowały swoją urodę i wdzięk podczas sesji zdjęciowej, którą wykonano z udziałem profesjonalnego fotografa i makijażystki. Efekty wspólnie spędzonego czasu możemy podziwiać w specjalnie

przygotowanym folderze, który zawiera płytę. Na jego stronach znajdują się też osobiste wyznania członkiń zespołu.

- *Kocham muzykę od dziecka, mieszka w mej duszy, każdy dźwięk i rytm serca porusza* – dzieli się swoimi myślami Bogumiła Stefanowska. Podobny stosunek do muzyki wyrażają też pozostałe panie. Część z nich dzieli się z fanami informacjami dotyczącymi początków przygody z zespołem.

- *Śpiew to moja rodzinna tradycja. Moja mama śpiewała w zespole Ruczaj, a tata śpiewał i grał na harmonii. Po wielu latach ja też wstąpiłam do zespołu wokalnego* – wyjaśnia Elżbieta Żyszkowska.

Pierwsze egzemplarze, które w pierwszych dniach października opuściły linię produkcyjną, już po kilku dniach znalazły nowych właścicieli. Trafiły w ręce pań z zespołu, które nie kryły wzruszenia z efektów swojej pracy. Wiele z nich podkreślało, że będzie to pamiątka na całe życie.



Pokazali wielkie serce wspierając potrzebujących

Mieszkańcy Lulemina nie przeszli obojętnie obok apelu pracowników Pomorskiego Hospicjum dla Dzieci. Wystarczyło kilka dni, by zebrali pokaźną ilość darów dla potrzebujących.

Na początku października gdańska placówka, która zapewnia opiekę paliatywną dzieciom, młodzieży i nastolatkom, zaalarmowała o swojej dramatycznej sytuacji. Zapas podstawowych artykułów higienicznych, który miał wystarczyć do końca roku, był tak ubogi, że najprawdopodobniej nie wystarczyłby do końca miesiąca. Magazyn, który zazwyczaj wypełniony był po brzegi, teraz świecił pustkami. Powód? Od kilku miesięcy placówka ma pod swoją opieką rekordową ilość nieuleczalnie chorych pacjentów.

Informacja o sytuacji rozniosła się w mgnieniu oka. W Internecie pojawiały się kolejne apele, prośby i materiały. Już kilka dni po tym, jak hospicjum poinformowało o swojej sytuacji, w Luleminie ruszyła akcja, którą zainicjowała Anna Kardeś-Tates. Udało jej się zmobilizować mieszkańców do pomocy i już po kilku dniach zgromadzono wiele artykułów i produktów, o które apelowała



gdańska placówka.

- *Trzeba pomagać innym, nigdy nie wiemy, czy my kiedyś takiej pomocy nie będziemy potrzebować* - dodaje sołtyś Lulemina, Kazimiera Tates.

Zbrane w czasie kilkudniowej akcji produkty zawieziono do siedziby Pomorskiego Hospicjum dla Dzieci w Gdańsku. Przedstawiciele placówki nie kryli zaskoczenia efektami zbiórki.

- *Jestem pod dużym wrażeniem zaangażowania mieszkańców, ponieważ nikt nikogo nie musiał namawiać, aby dołączył do akcji.*

Wspólnie z dziećmi przygotowaliśmy pamiątkową laurkę, na której najmłodszy mieszkaniec wsi odciśnięli swoje dłonie. Mieszkańcy Lulemina to ludzie o wielkich sercach, udowodnili to po raz kolejny - relacjonuje Marta Jasnoch, instruktor kulturalno-oświatowy w świetlicy wiejskiej w Luleminie.

Święto Pieczonego Ziemniaka w Reblinie

Skąd pochodzi ziemniak? Jak inaczej jest nazywany? Kiedy sadzimy ziemniaki? Odpowiedzi między innymi na te pytania padły podczas imprezy, która odbyła się 14 października, w świetlicy wiejskiej w Reblinie. Okazją do rozmów o jednym z najpopularniejszych w Polsce warzyw było Święto Ziemniaka.



Organizatorzy zadbali o atrakcyjny i ciekawy program wydarzenia. Każdy mógł znaleźć w nim coś dla siebie. Poza tradycyjnym pieczeniem ziemniaków w ognisku odbyły się też ziemniaczane konkursy. W jednym z nich, w którym o zwycięstwie decydowała odległość, na jaką wyrzucono warzywo, rywalizacja dostarczyła wielu emocji. Najdalej

ziemniaka udało się posłać Dariuszowi Lemcio. Kolejne miejsca na podium zajęli Michał Motkhe i Marcin Stąsiek.

Specjalnie z myślą o kobietach zorganizowano natomiast konkurs, w którym nie liczyła się siła, a precyzja i zwinność. Uczestniczki musiały w jak najkrótszym czasie obrać warzywo. Najlepsze okazały się: Mirella Recka (I miejsce),

Julia Jopek (II miejsce), Karolina Nagórska (III miejsce).

Rada Sołecka zadbała o nagrody oraz ziemniaczane pyszności: frytki, chipsy i gorące pieczone ziemniaki z ogniska. Zwieńczeniem imprezy była zabawa taneczna organizatorów i wszystkich przybyłych gości przy muzyce elektronicznej.

Na sygnale do pożaru

Trzy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Kobylnica, należące do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego, wzięły udział w ćwiczeniach, które w połowie października odbyły się na terenie Nadleśnictwa Damnica. Strażacy mogli tam przećwiczyć sposób prowadzenia akcji na wypadek pożaru terenów leśnych.

15 października na terenie Nadleśnictwa w gminie Damnica odbyły się powiatowe ćwiczenia jednostek ochotniczych straży pożarnych należących do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. Organizatorem ćwiczeń była Komenda Miejska PSP w Słupsku oraz Nadleśnictwo Damnica. W symulacji wzięły udział także trzy jednostki OSP z Gminy Kobylnica.

Symulowanym zdarzeniem tegorocznych ćwiczeń był pożar lasu, natomiast celem ratowniczo-gaśniczych manewrów była ocena mobilności jednostek OSP, sprawdzenie gotowości bojowej sprzętu, jakim na co dzień dysponują strażę, a także weryfikacja sposobu koordynacji i prowadzenia działań podczas tego typu akcji.

Każda jednostka miała konkretne zadanie do wykonania. Tak skonstru-

owany scenariusz ćwiczeń pozwolił ocenić sprawność i mobilność poszczególnych formacji, a w razie stwierdzenia jakichkolwiek błędów – w natychmiastowy sposób wyciągnąć wnioski. To istotny element strażackiego rzemiosła, bowiem podczas prawdziwej akcji o jej powodzeniu często decydują minuty, więc nie ma miejsca na błędy.

Ogień w lesie potrafi się bardzo szybko rozprzestrzeniać, dlatego tak ważne jest jego szybkie ugaszenie. Przy rozległych pożarach walkę z ogniem prowadzi spora ilość zastępów straży pożarnej pod dowództwem wykwalifikowanej kadry.

Gminę Kobylnica reprezentowały trzy jednostki OSP będące w KSRG:

OSP Wrząca, wóz bojowy TATRA GCBA czterech strażaków – ratowników w składzie: Artur Jaworski – kierowca, Janusz Puć – naczelnik, Łukasz Puć,

Grzegorz Jopek.

OSP Sierakowo, MAN GBA sześciu strażaków – ratowników w składzie: Tomasz Furtak – kierowca, Krystian Tkaczyk – naczelnik, Szymon Kłak, Michał Skóra, Aleksander Skóra, Damian Drózd.

OSP Sycewice, MAGIRUS DEUTZ GBA również sześciu strażaków – ratowników w składzie: Arkadiusz Knut - kierowca, Krzysztof Woźniak - naczelnik, Magda Klawikowska, Michał Szepielewicz, Paweł Przybył, Marcin Mytryszyn.

Na miejscu ćwiczeń obecny był Komendant Miejski PSP w Słupsku bryg. Krzysztof Ułaszek oraz jego zastępca st. kpt. Grzegorz Falkowski, którzy podziękowali druhom i druhom z OSP za szybkie i sprawne przeprowadzenie akcji, wzorowe przygotowanie do ćwiczeń oraz duże zaangażowanie. Na koniec strażacy mogli skosztować smaczną grochówkę.

Młodzi artyści na scenie

W pierwszej edycji Przeglądu Talentów Muzycznych swoje umiejętności zaprezentowało 10 uczestników.

23 września w Sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy odbył się pierwszy Przegląd Talentów Muzycznych. Na scenie zaprezentowało się 10 uczestników, którzy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych. Wszystkie występy obejrzało i oceniło jury w skład którego weszli: Agnieszka Siepietowska, Małgorzata Andrzejczak i Jarosław Nyc.

W kategorii młodzieżowej najwyżej oceniono występ Mai Mędrak. Drugie miejsce zajęła Roksana Białek, nato-

miast na trzecie pozycji sklasyfikowano Natalię Kempę.

W drugiej z kategorii, jury postanowiło przyznać pierwsze miejsce Kacprowi Szulskiemu. Tuż za nim uplasowała się Klaudia Szepielewicz.

Stawiający dopiero pierwsze kroki na profesjonalnej scenie artyści udowodnili, że muzyka odgrywa w ich życiu ważną rolę. Występy, które mogliśmy oglądać w czasie Przeglądu, były dla uczestników doskonałą okazją do zdobycia cennego doświadczenia i doskonalenia swojego warsztatu.



Od marzeń do realizacji „Przeżyłam przygodę życia”

Choć upragnionego celu ostatecznie nie udało się osiągnąć, to pozostały niezwykle wspomnienia. O starcie w maratonie w Chicago, uznanym za jedną z najbardziej prestiżowych imprez na świecie, marzy wielu biegaczy. Jej się udało. Małgorzata Pazda – Pozorska wystartowała tam obok blisko 41 tysięcy zawodników z całego świata.

Jak ocenisz swój start w zawodach?

Do upragnionego celu zabrakło mi 2 minuty. Niestety nie wiem, co mi zaszkodziło, czy amerykańskie jedzenie, czy zmiana czasu, czy po prostu nie był to mój dzień. Po ok. 25 km problemy żołądkowe były na tyle duże, że musiałam zwolnić. Po trzydziestym kilometrze przyspieszyłam jeszcze, ale zaczęły łapać mnie skurcze i... walkę toczyłam już sama ze sobą, żeby w ogóle dotrzeć do mety. Oczywiście wynik 3:02:43, po takich przejściach, i tak bardzo mnie zadowolił.

Ile dni przebywaliście w Stanach Zjednoczonych?

Pojawiliśmy się tam szóstego października. Powrót do kraju miał miejsce 15 października.

Jakie wrażenia po wyjeździe? Co możesz powiedzieć o samym pobycie?

Wrażenia niesamowite. Myślę, że każdy powinien to zobaczyć, jak wielką potęgą są Stany Zjednoczone. Aż mnie szyja bolała od ciągłego jej zadzierania, patrząc na te ogromne wieżowce. Po prostu przeżyłam przygodę życia. Dla mnie, dziewczyny z Kobylnicy, to naprawdę wielki świat! Również na biegu ciężko się było skupić, widząc wokół tak wiele pięknych widoków. Oczami „cykałam” zdjęcia.

Czy organizacja całych

zawodów dla Ciebie – jako doświadczonej biegaczki – była jakimkolwiek zaskoczeniem?

Organizacja - dla mnie amatorki, która wstała z fotela 3 lata temu - była wspaniałym doświadczeniem. Poczułam się jak zawodowiec dzięki firmie Spiropharm. Zapewniona opieka trenerska, badania wydolnościowe, dietetyczka, suplementacja, ubrania NewBalance z najwyższej półki, to wszystko razem ze sfinansowaniem całej podróży i pobytu pozwoliło spełnić marzenie wzięcia udziału w jednym z 6 największych maratonów świata. W tym prestiżowym gronie znajdują się bowiem jeszcze biegi w Londynie, Bostonie, Nowym Jorku, Berlinie i Tokio.

Które miejsce ostatecznie udało się zająć?

W całych zawodach wystartowało 40483 osób, w tym 18488 kobiet. Zajęłam ostatecznie 110. miejsce. Byłam 35. w swojej kategorii wiekowej, jako druga Polka.

Co teraz z projektem, w którym brałaś udział? Organizatorzy zagwarantowali Ci udział w maratonie, czy na tym koniec?

W tym momencie został zakończony. Spiropharm w przyszłości planuje stworzyć swój stały zespół Spiropharmteam, na pewno będę wtedy go godnie reprezentować.

Wystartowałaś już w jednym z najbardziej prestiżowych maratonów świata. Jakie teraz cele sobie stawiasz?

Złamanie 3 godzin w maratonie jest nadal moim marzeniem. Zabrakło mi tylko 53 sek. w Austrii, teraz znowu się nie udało, może do trzech razy sztuka. Będę próbować w Polsce do skutku, na Ziemi Ojczyściej. W kwietniu przyszłego roku czeka mnie maraton w Gdańsku.

Co możesz powiedzieć ludziom, którzy podobnie jak Ty mają marzenia i chcą je spełnić?

Nasz największa słabość to poddawanie się. Najpewniejsza droga do sukcesu to próbować jeszcze raz! Porażka tylko wzmacnia, żeby wstać ze zdwojoną siłą.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz



Dofinansowania do wzięcia

• **Już wkrótce Słowińska Grupa Rybacka rozpocznie nabory wniosków na dofinansowanie projektów nawiązujących do działalności i kultury rybackiej.**

Dla kogo pieniądze?

Dofinansowania związane są z rybnictwem, jednak skorzystać z nich mogą nie tylko rybacy, ale również mieszkańcy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe oraz jednostki publiczne realizujące swój pomysł na terenie jednej z 6 gmin wchodzących w skład SGR - Miasto Ustka, Ustka, Słupsk, Kobylnica, Smołdzino i Kępice. Zamieszkanie, prowadzenie działalności oraz wykorzystanie środków na obszarze działania Stowarzyszenia to warunek decydujący o możliwości ubiegania się o dotacje.

Na co można otrzymać środki?

Dotacje przeznaczone są na dywersyfikację działalności rybackiej, działalność związaną z obrotem ryb oraz akwenami wodnymi. W ramach dwóch ostatnich

działań wnioskować mogą wszyscy mieszkańcy, którzy chcą poszerzyć swoją ofertę lub założyć firmę. Podmioty publiczne i organizacje pozarządowe będą miały natomiast możliwość uzyskania dofinansowania - w zakresie promowania kultury rybackiej, infrastruktury turystycznej oraz ochrony środowiska.

Wysokość i poziom dofinansowania

W zależności od rodzaju projektu, można otrzymać od 10 000 zł do nawet 300 000 zł. Najniższy próg dofinansowania wynosi 50%.

Kiedy będzie można składać wnioski o dofinansowanie?

Jako pierwsze ruszą konkursy na dywersyfikację działalności gospodarczej. Stanie się to prawdopodobnie na początku przyszłego roku,

jednak już wkrótce ukazą się wzory wniosków i innych dokumentów, z którymi warto zapoznać się przed złożeniem wniosku. Więcej informacji można uzyskać w Biurze SGR pod numerem telefonu: 516 559 181.

Warto wiedzieć, że...

Słowińska Grupa Rybacka przed każdym naborem wniosków przeprowadza cykl bezpłatnych szkoleń i konsultacji dla beneficjentów.

Pozyskanie środków finansowych w ramach dostępnych funduszy daje szansę na realizację własnych pomysłów, stwarza możliwości dodatkowego zarobkowania przyczyniając się jednocześnie do rozwoju regionu.

Więcej informacji Ewelina Laskowska, Doradca ds. projektów, tel. 516 559 181, e-mail: e.laskowska@sgr.org.pl

Komunikat Prezesa Krajowej Izby Kominarzy

do właścicieli i zarządców budynków w związku z rozpoczęciem sezonu ogrzewczego 2016/2017.

„Przypominam właścicielom i zarządcom budynków o obowiązkach związanych z bezpiecznym użytkowaniem przewodów kominowych.

Komin będący bardzo istotnym elementem budynku, chociaż zajmującym tylko niewielką jego powierzchnię, może też być niezwykle groźny. Szczególnie w przypadku pożaru sadzy w nieczyszczonym, źle eksploatowanym kominie. Temperatura palącej się sadzy przekracza wówczas nawet 1000 stopni Celsjusza! A taki stan jest wielkim zagrożeniem dla mieszkańców.

Państwowa Straż Pożarna każdego roku odnotowuje kilkanaście tysięcy pożarów spowodowanych wadami lub nieprawidłową eksploatacją urządzeń ogrzewczych. W roku 2015 odnotowano 11.830 pożarów od urządzeń ogrzewczych na paliwa stałe, 182 pożary od urządzeń na paliwa ciekłe i 596 pożarów od urządzeń na paliwa gazowe. Dane statystyczne KG PSP [źródło: www.kgppsp.gov.pl, data dostępu 01.09.2016].

Oprócz pożarów, nieprawidłowa eksploatacja przewodów kominowych grozi także zatruciem tlenkiem węgla, popularnie zwanym czadem. W sezonie ogrzewczym od 1 września 2015 do 31 marca 2016 Państwowa Straż Pożarna odnotowała 3878 zdarzeń związanych z tlenkiem węgla, w tym 2229 osób poszkodowanych i 50 ofiar śmiertel-

nych. Dane statystyczne KG PSP [źródło: www.kgppsp.gov.pl, data dostępu 01.09.2016]

Krajowa Izba Kominarzy popiera kampanię prewencyjną NIE DLA CZADU prowadzoną od kilku lat przez Państwową Straż Pożarną. Komin: instalację dymową, spalinową oraz wentylacyjną należy poddawać okresowej kontroli, oraz czyszczeniu przez uprawnionego kominarza. Profesjonalna kontrola kominarska to nie tylko formalność, lecz główna zasada bezpieczeństwa, zapobiega zaccadzeniu, pożarom, spełniając jeden z podstawowych warunków ubezpieczenia domu.

Ustawa Prawo budowlane stanowi, że właściciel - zarządca budynku jest zobowiązany co najmniej 1 raz w roku zlecić przeprowadzenie kontroli okresowej kontroli stanu technicznego przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych) osobie posiadającej odpowiednie uprawnienia - mistrza kominarskiego. (Zgodnie z art. 62 ust. 1 pkt 1 c, oraz art. 62 ust. 1 pkt 1 ustawy - Prawo budowlane Dz. U. z 2016 r., poz. 290).

W przypadku stwierdzenia uszkodzeń lub braków właściciel, zarządca lub użytkownik budynku są obowiązani w czasie lub bezpośrednio po przeprowadzonej kontroli, usunąć stwierdzone uszkodzenia oraz uzupełnić braki, które

mogłyby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia bądź środowiska, a w szczególności katastrofę budowlaną, pożar, wybuch, porażenie prądem elektrycznym albo zatrucie gazem. (art. 70 ust. 1 ustawy - Prawo budowlane)

1) od palenisk zakładów zbiorowego żywienia i usług gastronomicznych - co najmniej raz w miesiącu, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej;

2) od palenisk opalanych paliwem stałym niewymienionych w pkt 1 - co najmniej raz na 3 miesiące;

3) od palenisk opalanych paliwem płynnym i gazowym niewymienionych w pkt 1 - co najmniej raz na 6 miesięcy.

4) z przewodów wentylacyjnych co najmniej raz w roku, jeżeli większa częstotliwość nie wynika z warunków użytkowych. (Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów Dz. U. 2010 nr 109 poz. 719).

W przypadku pożaru lub zaccadzenia brak dokumentacji terminowego czyszczenia i kontroli kominów może stanowić podstawę odmowy wypłaty odszkodowania przez firmę ubezpieczeniową."

Jeść zdrowo i oszczędzać? To możliwe

Mieszkańcy Gminy Kobylnica mogą dowiedzieć się, jak zdrowo jeść i racjonalnie gospodarować produktami spożywczymi. Będzie to możliwe dzięki programowi, który jest efektem współpracy Banku Żywności w Słupsku, Ośrodka Pomocy Społecznej i Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Przez najbliższe miesiące w świetlicach wiejskich prowadzone będą warsztaty kulinarne ze specjalistami.

Niemal 1/3 Polaków przyznaje się, że zdarza im się wyrzucać żywność. Wśród produktów, które najczęściej lądują w koszu są wędliny, pieczywo i warzywa. Często zdarza nam się pozbywać owoców, produktów mlecznych i ryb. Według szacunkowych danych, każdego roku marnujemy od kilku do nawet kilkunastu ton jedzenia. To dane z najnowszego raportu opracowanego przez Federację Polskich Banków Żywności.

Widząc tak zatrważające dane od kilku lat w Polsce podejmowane są liczne działania, które mają zatrzymać postępującą skalę tego zjawiska i zmienić złe nawyki rodaków. Jednym z ostatnich pomysłów Polskiej

Federacji Banków Żywności jest organizacja cyklicznych spotkań, na których omawiane są proste zasady pozwalające lepiej wykorzystywać kupowane produkty. Dzięki zaangażowaniu pracowników Gminnego Centrum Kultury i Promocji z wiedzy specjalistów mogą korzystać mieszkańcy Gminy Kobylnica w czasie warsztatów, które odbywać się będą przez najbliższe miesiące.

Zajęcia organizowane w poszczególnych miejscach składają się z trzech etapów. Każdy z nich ma zwrócić uwagę na inny aspekt. W pierwszej części mieszkańcy spotykają się z kucharzami, którzy udowadniają, że przygotowanie dobrego i pożywnego posił-

ku nie wymaga od nas kupowania każdego dnia zupełnie nowych produktów. Na oczach uczestników warsztatów przygotowują oni bogate w składniki odżywcze, pełnowartościowe dania jedynie z niedokończonych bądź nie w pełni wykorzystanych składników. Z racjonalnym wykorzystywaniem zasobów naszej lodówki wiąże się drugi z etapów zajęć, który polega na warsztatach ekonomicznych. W tym wypadku celem spotkań jest nabycie umiejętności odpowiedniego, ale przede wszystkim taniego dokonywania zakupów. O tym, w jaki sposób to robić opowiadają eksperci z Banku Żywności. Proste wskazówki pomagają oszczędzać

i racjonalnie wydawać pieniądze. Ostatni element warsztatów to zajęcia z higienistką.

Warsztaty odbywają się w ramach realizowania Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 (PO-PŻ) współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Najbardziej Potrzebującym. Ma on przyczynić się do ograniczania ubóstwa poprzez zwiększenie bezpieczeństwa żywnościowego osób najbardziej potrzebujących i realizację działań na rzecz włączenia społecznego.



Gospodarze nie dali szans rywalom

Drużyna z Widzina triumfowała w turnieju piłki nożnej, jaki odbył się w miejscowości w połowie października.

W zawodach wystartowało pięć zespołów. Rywalizacja odbywała się systemem każdy z każdym. Najlepszą dyspozycję zaprezentowali gospodarze, którzy zajęli pierwsze miejsce. Drugie miejsce na podium wywalczyła drużyna z Bolesławic, natomiast na trzeciej pozycji uplasowali się zawodnicy z Łosina. Miejsce tuż za podium wywalczył drugi zespół z Widzina, a całą stawkę zamknęła reprezentacja z Kobylnicy.

Organizatorzy przyznali także wyróżnienia indywidualne. Królem strzelców został Miłosz Wąsowicz, najlepszym zawodnikiem wybrano Marcina Maciasa a bramkarzem – Damiana Modzińskiego.

Najlepsze zespoły otrzymały puchary ufundowane przez Dyrektora GZEAGS w Kobylnicy. Wszystkie wyjechały z turnieju z nagrodami rzeczowymi, które ufundował Józef Gawrych.

Warto przypomnieć, że od marca do października w Widzynie zorganizowano 14 turniejów dla dzieci i dorosłych w różnych dyscyplinach.

Szczególne podziękowania za pomoc w organizacji i sponsorom m.in. GCKIP w Kobylnicy, GZEAGS w Kobylnicy oraz Józefowi Gawrychowi.

Za organizację i przeprowadzenie zajęć odpowiedzialni byli Szczepan Matusiak i E. Czarnuch.

Sukces młodych szachistów z Kwakowa

Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Kwakowie okazała się najlepsza w Gminnej Olimpiadzie Młodzieży w szachach. W kolejnych etapach również zwyciężała. Odpadła dopiero w Półfinale Igrzysk Wojewódzkich, gdzie ustąpili miejsca jedynie drużynie z Tuchomia.

O awansie, najpierw do etapu powiatowego a później wojewódzkiego, zdecydował turniej rozegrany 26 września w Zespole Szkół Samorządowych. Do rywalizacji stanęły wówczas 4 – osobowe drużyny: gospodarze, oraz szkół z Kwakowa i Stonowic. Zmagania wygrała reprezentacja Szkoły Podstawowej w Kwakowie i to ona zagwarantowała sobie prawo startu w Powiatowej Olimpiadzie Młodzieży w szachach, która odbyła się 30 września w Smołdzinie.

Również i w tym etapie rozgrywek okazali się bezkonkurencyjni. Zwycięstwo w smołdzińskim turnieju dało im prawo startu w Półfinale Igrzysk Wojewódzkich. Ten etap odbył się 12 października w Przechlewie. W zawodach triumfowali młodzi szachiści z Tuchomia a reprezentacja szkoły w Kwakowie zajęła drugie miejsce.

Skład drużyny Liliana Dopierała, Bartosz Sowiński (kapitan), Bartosz Pepliński, Nikolas Wiszniewski opiekun Robert Piotrowski.



Mistrz Polski mieszka w Gminie Kobylnica

Kolejny sukces na swoim koncie odnotował Wiktor Wojciekien. Mieszkaniec Gminy Kobylnica zdobył złoty i srebrny medal w dwóch kategoriach podczas Mistrzostw Polski Ju Jitsu, które rozegrano w Zielonej Górze.

Mistrzostwa Polskiej Akademii Ju Jitsu to jedna z największych i najbardziej prestiżowych tego typu imprez w całym kraju. Każdego roku przyciąga na start wielu zawodników i zawodniczek, którzy walczą o medale. W ostatniej edycji zawodów wystartował mieszkaniec Gminy Kobylnica, Wiktor Wojciekien.

Podopieczny trenerów Marcina Gawlika (IV Dan) i Łukasza Muchy (III Dan) rozegrał kilkanaście walk. Wysokie umiejętności i doskonałe przygotowanie do zawodów pozwoliły mu odnieść imponujący rezultat. Wojciekien

został Mistrzem Polski Ju Jitsu w KENJUTSU oraz zdobył wicemistrzostwo kraju w GRAPLING, w kategorii junior starszy 80 kg.

- *Zawzięcie rywalizował o zdobycie medalowe, pokazując tym samym, że jest znaczącym zawodnikiem w kraju* – podkreśla trener Marcin Gawlik.

Dla zawodnika klubu Spartans Słupsk jest to kolejny sukces w karierze. Wojciekien jest wielokrotnym medalistą Mistrzostwa Polski w Karate oraz Kenjutsu. Na swoim koncie ma również medale wywalczone w Mistrzostwach Europy.



Chcą powtórzyć ubiegłoroczny sukces

Młodzi piłkarze z Kwakowa chcą powtórzyć ubiegłoroczny sukces w turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” i ponownie znaleźć się w ścisłej czołówce zawodów. Pierwszy krok został już wykonany. Zawodnicy Olimpijczyka bez większych problemów wygrali eliminacje powiatowe.

10 października w Jezierzycach odbyły się eliminacje powiatowe turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” w kategorii wiekowej U12. W zawodach zwyciężyła drużyna UKS Olimpijczyk Kwakowo, która już po raz trzeci w historii będzie reprezentować Gminę Kobylnica i Powiat Słupski w kolejnych etapach rywalizacji.

W walce o prawo gry w etapie wojewódzkim młodzi piłkarze z Kwakowa musieli najpierw pokonać grupowych rywali, by później pewnie zwyciężyć w finale zawodów. W ostatnim spotkaniu całego turnieju podopieczni Krzysztofa Mullera pewnie pokonali reprezentację Szkoły Pod-

stawowej w Ustce 3:1.

- *Do Jezierzyc przyjechało siedem zespołów, jednak to drużyna z Kwakowa wygrała wszystkie mecze z fantastycznym bilansem: 31 bramek strzelonych i tylko 1 stracona. Większość chłopców z naszej drużyny to rocznik 2006/2007 i muszą rywalizować ze starszymi zawodnikami. Chciałbym zaznaczyć, że to jest sukces całej drużyny, nie tylko tych dziesięciu chłopców, w zespole jest dwudziestu zawodników i każdy z nich jest ważny! Razem wygrywamy i razem przegrywamy! Jestem dumny z mojej drużyny i już nie mogę się doczekać etapu wojewódzkiego w Gdyni* - zaznacza szkoleniwiec Olimpijczyka.

Dodajmy, że udział w ubiegłorocznym finale rozgrywanego w Warszawie turnieju „Z Podwórka

na Stadion o Puchar Tymbarku” piłkarze UKS Olimpijczyk Kwakowo zakończyli na szóstym miejscu.

Skład UKS Olimpijczyk Kwakowo:

Paweł Wysocki, Paweł Kamiński, Maksymilian Żurawski, Kacper Nowak, Kacper Protas, Jakub Adkonis, Mikołaj Nowakowski, Hubert Kozoduj, Konrad Dąbrowski i Filip Miler.
Trener: Krzysztof Müller

Wyniki UKS Olimpijczyk Kwakowo, grupa B:

Olimpijczyk Kwakowo 3:0 Szkoła Podstawowa w Sycewicach
Olimpijczyk Kwakowo 17:0 Szkoła Podstawowa z Warcina
Olimpijczyk Kwakowo 8:0 UKS „Orliki” Jezierzycy

Finał:

Olimpijczyk Kwakowo 3:1 Szkoła Podstawowa z Ustki

Klasyfikacja końcowa:

1 miejsce UKS Olimpijczyk Kwakowo
2 miejsce Szkoła Podstawowa z Ustki
3 miejsce Szkoła Podstawowa z Redzikowa
4 miejsce Szkoła Podstawowa w Sycewicach

Źle zaczęli, dobrze skończyli

15 października w Kobylnicy odbył się mecz piłki siatkowej w ramach Wojewódzkiej Ligi Kadetów. Gospodarze tylko w pierwszym secie musieli uznać wyższość rywali.

Drużyna z Kobylnicy, prowadzona od tego sezonu przez Piotra Zduńskiego podejmowała ekipę MKS Korab Puck. Kobylniczanie byli faworytami tego spotkania

i potwierdzili swoją wyższość zwyciężając 3:1 (23:25, 25:19, 25:15, 25:18).

Była to już trzecia kolejka spotkań w tych rozgrywkach. Wcześniej drużyna Piasta-B

uległa na wyjeździe z SPS-em Lębork 2:3 oraz zwyciężyła, również na wyjeździe drużynę UKS Wilki Chwaszczyno 3:0.

Drużyna z Kobylnicy grała w składzie: Marcel Wolak- ka-

pitany, Krystian Skwierawski, Mateusz Dąbrowski, Sebastian Bielecki, Miłosz Tołoczko, Eryk Spera oraz Adam Meldner, Grzegorz Seemann i Michał Solarczyk.

HOROSKOP

na LISTOPAD 2016

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011



Baran
21.03 – 20.04

Zadbaj o relaks i odpoczynek, podchodź do wszystkiego z większym dystansem. Sprawy nie wyglądają tak źle, jak przypuszczasz. W finansach dobry czas na osiągnięcie większej stabilności. W pracy szczęście Ci sprzyja, warto pomyśleć o dalszym rozwoju, jednak nie bierz na siebie zbyt dużo obowiązków, a czasami pozwól sobie pomóc. W miłości nie odkładaj spraw na później, bo im dłużej będziesz czekać, tym większy problem może wyniknąć. W kwestiach spornych potrzebny będzie mediator. Wybierz się w podróż, a spotka Cię coś ciekawego. Bądź bardziej tolerancyjny dla siebie. Zapamiętaj: Może jesteś rogiaty, ale dasz się lubić. Karta Tarota: Królowa Buław – „Rozwaga” – dzięki rozwadze uda Ci się sprostać każdym przeciwnościom. Dni pomyślne: 2,7,12,16,20,24,29 / Dni niekorzystne: 9,18,27



Byk
21.04 – 21.05

Nie unikaj towarzysstwa, a wprost przeciwnie – inicjuj spotkania, połub siebie, to da Ci energię do zrealizowania tego, co planujesz. W finansach jesteś rozproszony na sprawach nieistotnych, a czasami masz ochotę schować się w mysiaj dziurę. Jeśli odważnie podejmiesz działania, poradzisz sobie ze wszystkim. W pracy może trochę trudno, ale efekty mogą zaskoczyć nie tylko Ciebie, najwyższy czas, by docenić siebie. W miłości jakaś sytuacja powróci z przeszłości, abyś mógł się jej jeszcze raz przyjrzeć. Nie nastawiaj się ani na tak, ani na nie. Im większe pole manewru zostawisz sobie, tym lepiej dla Ciebie. Niewykluczone, że pod koniec miesiąca będziesz musiał podjąć ważną decyzję. Trzymaj się realiów. Zapamiętaj: Nic nigdy nie jest przesądzone do końca. Karta Tarota: Siódemka Denarów – „Opóźnienia” – mogą pojawić się opóźnienia w realizacji Twoich pragnień. Dni Pomyślne: 5,10,14,17,21,26 / Dni Niekorzystne: 3,12,19,29



Bliźnięta
22.05 – 21.06

Często miewasz dylematy związane z dawaniem i braniem, niekiedy nawet nie przyjmujesz drobniaków, aby się do niczego nie zobowiązywać. Postaw na obopólną korzyść. Nie chowaj się ze swoją wrażliwością, okaz ją, a będziesz lepiej rozumiany. W finansach masz przed sobą dwie perspektywy, pierwsza, która się pojawi, może Cię wpakować w kłopoty, a druga przybierze korzystny obrót. W pracy z początkiem miesiąca możliwe spięcia z kobietą, która zechce Tobą zarządzać. Podejdź do tego ze spokojem i dystansem, nie daj się sprowokować, a okaże się w końcu, że racja jest po Twojej stronie. W miłości zapowiada się dobrze, ale schyłek listopada może przynieść walkę „na noże”. Bardzo może pomóc poczucie humoru. Zapamiętaj: Zawsze warto chcieć więcej, byle nie przesadzić. Karta Tarota: Szóstka Mieczów – „Ostrożność” – postaraj się w tym miesiącu nikomu nie pożyczyć pieniędzy, bo nigdy ich nie odzyskasz. Dni Pomyślne: 2,8,12,15,20,25,29 / Dni Niekorzystne: 4,13,23



Rak
22.06 – 22.07

To kroczek robisz do przodu, to dwa do tyłu, a w awaryjnych sytuacjach chowasz się w skorupę, a to niestety utrudnia komunikację z otoczeniem i niekiedy niektórzy nie rozumieją, o co Ci chodzi. W finansach jakieś przepychanki, postaraj się nie pakować w nieznaną, bo możesz stracić. W miłości Twoje sprawy są na dobrej drodze, ale bądź uważny, aby z blagiego powodu nie popaść w konflikt. Jeśli popełnisz błąd, Twoje plany się rozmyją. Otwórz się i wyjdź do ludzi, zwracaj większą uwagę na niuanse. Zapamiętaj: Więcej zyskasz, jeśli odważnie pokażesz, jaki naprawdę jesteś. Karta Tarota: Czwórka Kielichów – „Poprawa” – pojawią się możliwości wyjścia z dołka, nawiązania nowych kontaktów, polepszenia sytuacji materialnej. Dni Pomyślne: 5,9,13,18,22,26 / Dni Niekorzystne: 7,16,24



Lew
23.07 – 23.08

Niekiedy dopadają Cię lęki i boisz się przyszłości, ten strach jest irracjonalny. Szkoda Twoich nerwów, no w końcu i tak przekonasz się, że w tym, co się dzieje wszystko jest w porządku. W finansach masz dużo szczęścia, wykorzystuj nadarżające się okazje, ale nie pakuj się w hazard. Gdy trafi Ci się większy przyływ gotówki, pomyśl o dobrej inwestycji. W pracy to, co ważne zrób w pierwszej kolejności. Nie zostawiaj niczego na ostatnią chwilę. Pod koniec listopada to, co wyglądało na oczywiste, nagle może przewrócić się do góry nogami. W miłości nagromadzi się sporo niejasnych spraw, ale przypadek może odkryć tajemnicę. Zapamiętaj: „Strach ma wielkie oczy”. Karta Tarota: Mag – „Łut szczęścia” – nie bój się, podejmij ryzyko, dokonuj wyborów nawet kontrowersyjnych, które okażą się właściwe. Dni Pomyślne: 3,12,15,19,24,30 / Dni Niekorzystne: 10,17,26



Panna
24.08 – 23.09

Sytuacje są dla Ciebie sprzyjające, a od Ciebie zależy, czy będziesz bardziej otwarcie wychodzić do ludzi, im więcej kontaktów, tym lepiej dla Ciebie. Dzięki kontaktom możesz znaleźć rozwiązanie dla spraw trudnych, którego wcześniej nie widziałaś. W finansach dobry czas na zawieranie transakcji, sprzedaż akcji lub nieruchomości. W ostatnich dniach listopada unikaj większych wydatków. W pracy sprawy układają się dobrze, ale pod koniec miesiąca może powrócić sprawa z przeszłości. Bądź czujna, bo możesz być posądzona o coś, czego nie zrobiłaś. W miłości nie czekaj, sama nadaj nowy rytm i nakreśl bieg wydarzeń, który Cię satysfakcjonuje. Na początku miesiąca przyjrzyj się bacznie jakiejś dziwnej sytuacji, abyś nie została zaskoczona. Zapamiętaj: Pokazuj się z jak najlepszej strony. Karta Tarota: Kapłanka – „Dobro” – w tym miesiącu przyciągać będziesz wszystko, co dobre: ludzi, uczucia, zdarzenia. Dni Pomyślne: 4,9,13,17,23,28 / Dni Niekorzystne: 2,11,19,30



Waga
24.09 – 23.10

Wciąż masz jakieś wątpliwości, jesteś nie zdecydowana nawet w sprawach drobnych. Szkoda Twojej energii na ciągłe wahania, postępując w taki sposób możesz stracić coś ważnego. W finansach masz dobre prognozy, lecz realia niekoniecznie będą się pokrywać z prognozami, lepiej zachować ostrożność, wgląd eksperta też nie zawadzi. W pracy nie daj się wykorzystywać, musisz wiedzieć, czego chcesz i umiejętnie zadysonować sprawami. Przyda się dobra strategia, gdyż walka wręcz może być skuteczna tylko na chwilę. W miłości działaj szybko i nie wracaj do przeszłości, a dodatkowo miej zawsze „Asa w rękawie”. Potrzebujesz większej pewności siebie. Zapamiętaj: Kto z kim przystaje, takim się staje. Karta Tarota: Dziesiątka Denarów – „Pomyślność” – poczujesz wolność finansową objawiającą się na różne sposoby. Dni Pomyślne: 8,12,16,20,24,29 / Dni Niekorzystne: 6,14,22



Skorpion
24.10 – 22.11

Siła sprawcza Twojego umysłu jest widoczna na co dzień, obserwuj siebie, swoje myśli i emocje i sprawdź, jak układają się konkretnie na różne sytuacje. W finansach dobry czas na formalności prawne i urzędowe. Możesz także kreować pomysły na przyszłość. W pracy konieczność dokonania zmian, wykorzystaj standardową procedurę. W miłości teraz Twoja kolej na zadbanie o relacje, przydałby się drobny prezent lub propozycja spędzenia wspólnych chwil spróbuj pogodzić się z tym, na co nie masz wpływu. Zapamiętaj: Twoja moc zależy od tego, co myślisz o sobie. Karta Tarota: As Mieczów – „Tryumf” – pozytywne zakończenie (choć z lekkim poślizgiem) czegoś na co czekasz z utęsknieniem. Dni Pomyślne: 4,9,14,17,21,27 / Dni Niekorzystne: 7,15,25



Strzelec
23.11 – 21.12

Z powodu zbyt długiego zastanawiania się nad tym, co chcesz zrobić przepuszczasz nadarżające się okazje. Zaufaj przeznaczeniu i podejmij niewielki ryzyko. Hamowanie siebie samego nie jest dobrym rozwiązaniem. W finansach na wyrost liczysz na łut szczęścia. Samo pozytywne myślenie nie wystarczy, aby świat dał Ci to, czego pragniesz. Szczępta realizmu nie zaszkodzi, pomoże Ci zobaczyć sprawy takimi, jakimi są. W pracy masz parę możliwości, wybierz te, które potrafisz ze sobą pogodzić. W miłości to przeznaczenie Ciebie poszukuje, pozwól mu się znaleźć, to umożliwi Ci poszerzyć swoją przestrzeń życiową. Zapamiętaj: Jeśli chcesz coś zrobić, zacznij od razu. Karta Tarota: Królowa Kielichów – „Romantyzm” – wkrótce przeżyjesz głębokie, romantyczne emocje. Dni Pomyślne: 3,7,11,15,20,25,30 / Dni Niekorzystne: 9,18,28



Koziorożec
22.12 - 20.01

Jeżeli okoliczności zmuszają Cię do walki, postaraj się odpuścić, bowiem każde starcie przyniesie negatywne sprzężenie zwrotne. Kiedy dasz sobie spokój, sytuacja obróci się na Twoją korzyść, nie rezygnuj z działania, tylko z walki emocjonalnej. W finansach zachowaj ostrożność przy podejmowaniu ważnych decyzji lub większych wydatków. Pod koniec miesiąca może pojawić się pozornie intratna propozycja, zachowaj czujność. W pracy masz dużo spraw do ogarnięcia, korzystaj z pojawiających się spontanicznie informacji, aby uporać się z problemami. W miłości pojawi się szansa, byś tym razem został zauważony i doceniony. Naucz się radzić sobie z dziwnymi sytuacjami. Zapamiętaj: Przywiązanie do różnych rzeczy ogranicza Twój rozwój. Karta Tarota: Czwórka Buław – „Cierpliwość” – niczego nie przyspieszaj, bądź cierpliwy, wówczas Twój wysiłek opłaci się, osiągniesz to, czego pragniesz. Dni Pomyślne: 1,6,10,14,18,22,27 / Dni Niekorzystne: 8,16,25



Niekorzystne:
3,12,20,29

Wodnik
21.01 – 18.02

Wciąż czekasz na zewnętrzne bodźce lub wydarzenia, które pobudzą Cię do życia i uaktywnią energię do działania, ale nic się nie pojawia. Na próżno czekasz. Weź się w garść i sam zacznij kształtować swoje życie. Naucz się radzić sobie w niekomfortowych sytuacjach, a osiągniesz wyznaczone cele. W finansach na początku miesiąca pojawi się coś interesującego, możesz to wykorzystać. Choć z pozoru nic ciekawego, z perspektywy czasu właściwie to ocenisz i poznasz wartość tego. W pracy nie obawiaj się mówić o tym, co naprawdę myślisz. Będzie to pozytywne dla wszystkich. W miłości nie oczekuj niczego i nie dąż ciągle do realizacji swoich planów, wówczas sprawy zaczną układać się możliwie najlepiej dla Ciebie. Zapamiętaj: Nie zawsze musisz godzić się z tym, co Ci się przydarza. Karta Tarota: Król Monety – „Ostrożność” – zbytnia ostrożność nie pozwala Tobie na zrobienie kroku do przodu. W ten sposób nie osiągniesz celu. Dni Pomyślne: 2,7,11,15,19,25,30 / Dni Niekorzystne: 5,13,21



Ryby
19.02 - 20.03

Zajmij się sobą i nie pozwalaj, aby inni traktowali Cię jak powietrze. Takie traktowanie to efekt Twojej zbyt niskiej usłużności i chęci dogadania wszystkim wokół, Twoje nadmierne miłe usposobienie też odnosi odwrotny skutek. Tupnij nogą i więcej nie pozwalaj, aby Cię tak traktowano. W finansach niespodziewanie pojawiające się propozycje. W pracy ufaj temu, co się wydarza, to nakreśla Twoją pomyslną i bezpieczną przeszłość. Może to być dla Ciebie pozytywne rozwiązanie na kilka następnych lat. W miłości masz bardzo dużo szczęścia. To najlepszy czas na budowanie życia i swojej przyszłości. Duże szanse na stałe uczucia i stabilny związek. Zapamiętaj: Bardziej dbaj o siebie i o swoje sprawy, uwierz w siebie. Karta Tarota: Wieża – „Kryzys” – nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Dni Pomyślne: 1,10,14,18,23,28 / Dni Niekorzystne: 8,16,25



KOBYLNICA

Bądź na bieżąco!

Najważniejsze informacje, zapowiedzi, komunikaty, relacje i zdjęcia związane z Gminą Kobylnica – wszystko to można znaleźć na profilu na portalu społecznościowym FACEBOOK.



KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH I SPORTOWYCH w IV kwartale 2016 roku

PAŹDZIERNIK	02.10.	III Kobylnicka Garażówka	Kobylnica
	05-06.10.	Cztery pory roku w bibliotece - „Czerwona jesień.”	Filia w Kwakowie Filia w Sycewicach Filia we Wrzącej
	16.10.	Nordic Walking Puchar Bałtyku	LUBUŃ
	19.10	Koncert „Bajkowe melodie” dla klas „0” i „1”	Sala teatralna GCKiP w Kobylnicy
	26.10.	VII Gminny Konkurs Literacki „Czy słonko czy deszcz pomoc zwierzakom to piękny gest”	GBP, GCKiP w Kobylnicy
	29.10.	Rowerem ze Szprychą „ Rowerem na grzyby”	Gmina Kobylnica
	październik	Imprezy Sportowe Gminnej i Powiatowej Olimpiady Młodzieży	Hala ZSS i boiska w gminie Kobylnica
	październik	Dni Seniora	GMINA KOBYLNICA
LISTOPAD	10.11.	DZIADOWANIE – spektakl z okazji obchodów Dnia Niepodległości	Sala teatralna GCKiP w Kobylnicy
	11.11.	XVII Turniej Tenisa Stołowego	SALA SPORTOWA SP KWAKOWO
	21.11.	Andrzejki dla dzieci	GCKiP w Kobylnicy
	24.11	Literacka biesiada. Turniej jednego wiersza.	GBP w Kobylnicy
	listopad	Dni Seniora	GMINA KOBYLNICA
	listopad	Imprezy Sportowe Gminnej i Powiatowej Olimpiady Młodzieży	Hala ZSS i boiska w gminie Kobylnica
GRUDZIEŃ	04.12.	V Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Kobylnica im Zbyszka Żynisa - „Mikołajki” 2016	HALA SPORTOWA ZSS W KOBYLNICY
	06.12.	Spektakl mikołajkowy, wręczenie prezentów dla najmłodszych	SALA TEATRALNA GCKIP W KOBYLNICY
	06.12.	Biblioteka - świętym Mikołajem	Filia w Kwakowie Filia w Sycewicach Filia we Wrzącej
	15.12.	Koncert świąteczny Wigilia gminna	SALA TEATRALNA GCKIP W KOBYLNICY
	grudzień	Mikołajkowe Mistrzostwa Cheerleaders	HALA SPORTOWA ZSS W KOBYLNICY
	grudzień	Imprezy Sportowe Gminnej i Powiatowej Olimpiady Młodzieży	Hala ZSS i boiska w gminie Kobylnica